

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Jubileuszowy Festival

W ostatni weekend sierpnia na stadionie KS Górnik w Brzeszczach odbył się Rock Reggae Festival. Do górniczego miasta zjechali miłośnicy muzyki. Przez dwa dni bawili się, nie przeszkadzała im deszczowa aura.

W tym roku odbyła się jubileuszowa, piąta już edycja brzeszczańskiego festiwalu. Organi-

- Pamiętam, że czasy były troszeczkę inne - mówi Gutek, wokalista z Indios Bravos. - Wówczas zaczynał się bunt na reggae w Polsce. My jeździliśmy wtedy innym busem, w innym składzie. Po prostu było biedniej. Dzisiaj widać dużą różnicę pomiędzy tym, co było kiedyś, a tym, co jest teraz. Oczywiście na korzyść.

Pomimo deszczowej pogody stadion w Brzeszczach zapełnił się „festiwalowiczami”. Tego dnia

Chłopcy z „Górnicy”

Pierwsi absolwenci szkoły „Górnicy” w Brzeszczach - technicy górnictwa podziemnego podjęli już pracę w KWK „Brzeszcze-Silesia”. Zatrudnienie gwarantowały im podpisanie w 2008 r. przez władze powiatu oświęcimskiego porozumienia z Kompanią Węglową S.A.

str. 4

Dwanaście milionów dla Doliny Soły

Lokalna Grupa Działania stowarzyszenie Dolina Soły otrzymało umowę na dotację w wysokości ponad 12 mln zł. Na razie dokument na taką kwotę wręczył prezesowi LGD Markowi Zarzyckiemu, członek zarządu Województwa Małopolskiego Marek Sowa.

str. 5

MONTAŻ KOLEKTORÓW

W czerwcu radni uchwalili regulamin dofinansowania ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej montażu kolektorów słonecznych dostarczających energię ciepłą do budynków lub lokali mieszkalnych na terenie gminy Brzeszcze. Na ostatniej sesji, 20 sierpnia, do regulaminu wprowadzono kilka ważnych zmian.

str. 7

NIE DA SIĘ POZNAĆ WSPÓŁCZESNYCH CZASÓW, ZROZUMIEĆ TERAŹNIEJSZOŚCI, BEZ POZNANIA ŚREDNIOWIECZA

Wywiad z dr. Przemysławem Stanko, mediewistą, brzeszczaninem, rozmawia Barbara Wąsik.

str. 18



Indios Bravos po 5 latach znów zagrał na RRF

zator - Ośrodek Kultury - przygotował sporo atrakcji, nie tylko muzycznych. Tegorocznej imprezie towarzyszył również Festiwal Sztuk Wizualnych, zorganizowany w ramach projektu „O nowe miasto - nie dajmy się zwariować”. Dzięki temu jeszcze więcej się działo. Osoby, które przybyły na RRF mogły zobaczyć na scenie saundsystemowej wizualizację przygotowaną przez uczestników przedsięwzięcia.

Na trzech scenach zaprezentowały się zarówno lokalne zespoły, jak i gwiazdy polskiej sceny. Zegrali m.in. Strachy na Lachy, Lao Che oraz Indios Bravos. Ten ostatni już nie po raz pierwszy pojawił się na RRF. Pięć lat temu muzycy również gościli u nas.

nic nie mogło przeszkodzić dobrej zabawie. Ludzie przyjechali z różnych stron Polski, by ciekawie zakończyć wakacje. Festiwal w naszym mieście uważają za trafiony pomysł.

- Uważam, że Brzeszcze same się prosiły o tę imprezę, bo w tym środowisku od lat jest sprzyjający klimat. Wielu ludzi słucha muzyki rock, reggae i punk - tłumaczy Wiola z Bestwinki.

Marcie z Jawiszowic podoba się, że sporo osób młodych angażuje się w organizację festiwalu. W ten sposób umilają czas bywalcom koncertów, jak i samym sobie.

(ciąg dalszy na str. 14)

(NIE) Jedyny SENSOWNY OGLĄD



Nowe wyzwania

Trudno jest po raz kolejny wychwalać idee Rock Reggae Festival. Tyle już o tym napisano, wiele jeszcze napiszą dziennikarze akredytowani na tegorocznej edycji imprezy. Oczywiście można wymieniać, że świetne koncerty, wspaniałe gwiazdy, atmosfera pokoju i radości, świetna organizacja itd., itp., ale to wszystko wiemy. Można również próbować wyciągać słabe czy złe strony imprezy, wytykać błędy i przedstawiać rzekomy zły wpływ na młodzież czy lokalną społeczność. Za to umyka nam przy tym wszystkim coś, co może nie ma wymiaru spektakularnego, jest niewidoczne dla uczestników festiwalu, ale jest niezmiernie ważne dla rozwoju społeczności lokalnej. Ośrodkowi Kultury w Brzeszczach, jako organizatorowi festiwalu, udaje się przy okazji organizacji imprezy masowej niezmiernie trudna rzecz. Aktywizuje wiele środowisk, które włączają się w organizację przedsięwzięcia przy okazji realizując swoje nowatorskie projekty. Wolontariusze z przyjemnością wykonują prace na rzecz imprezy. Angażują się stowarzyszenia i przedsiębiorcy. W tym roku na uwagę zasługiwał Festiwal Sztuk Wizualnych zorganizowany przez nieformalną grupę młodych ludzi wraz z OK, będący zwieńczeniem projektu „O nowe miasto - nie bójmy się zwariować”. Dzięki temu odwiedzili nas najważniejsi polscy artyści nurtu post graffiti czy też street artu. Młodzież w pełni zaangażowała się w te działania, których efekty można spotkać w paru punktach miasta. Ośrodek Kultury od lat pracuje metodą CAL-a, która zakłada między innymi promowanie i wdrażanie pracy wolontarystycznej i zespołowej, inicjowanie lokalnych akcji i wydarzeń, aktywizacji różnych środowisk, zwiększanie zaangażowania społeczności lokalnych i tworzenie poczucia przynależności do danego miejsca i grupy, a w dalszej perspektywie budowanie społeczeństwa obywatelskiego. To wszystko się sprawdza. Może rola edukacyjna działań Ośrodka Kultury jest w tym wszystkim mało zauważalna, ale niech Państwo mi wierzą - to drzewko zasadzone przez OK wyda kiedyś piękne owoce. A skorzystać możemy na tym my wszyscy.

Rok 2009 jest rokiem okrągłych rocznic. 70 rocznica wybuchu II wojny światowej, 30 rocznica pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, 20 rocznica demokratycznej Polski. Dużo słyszymy i czytamy o tym. Wiele projektów pojawiło się w Polsce związanych z obchodami tych trzech rocznic. Pięknie. Naród bez pamięci o swej historii staje się narodem bez przyszłości. Wiele jest też dyskusji związanych z właściwym odczytywaniem historii. Dyskusji wywołujących niesnaski i niepotrzebne konflikty. Nie znam się na tym, więc nie komentuję. Jedna rzecz mnie tylko zaniepokoiła. Słuchałem niedawno audycji w radiowej trójce poświęconej rocznicy wybuchu II wojny światowej. W pewnym momencie zaprezentowano sondę przeprowadzoną badając na grupie licealistów, z czym kojarzy im się data 1 września. Wyniki były przerażające. Większość kojarzyła ten dzień z pierwszym dniem szkoły. Czy to nie smutne? Czy to nie świadczy źle o edukacji szkolnej? Jak już pisałem, a wcześniej powiedział to ktoś dużo mądrzejszy ode mnie, naród bez pamięci o swej historii staje się narodem bez przyszłości. A kto, jak nie młodzi ludzie, mają być przyszłością tego narodu? Problem w tym, że te wszystkie obchody rocznic w małym stopniu trafiają do młodych ludzi. Bo też nie są do nich kierowane lub forma nie jest adekwatna do tego typu odbiorcy. Być może już czas, by poprzez ciekawe i oryginalne akcje, happeningi i imprezy trafić z tak ważnymi treściami do młodego odbiorcy. Nie skupiać się wyłącznie na notablach, starszych, dojrzałych odbiorcach, serwując kolejne akademie ku pamięci. Owszem, są to również ważne dla wielu osób uroczystości. Nie podważam tego w żadnej mierze. Ale nie powinniśmy poprzestawać na tym. I to są chyba nowe wyzwania dla nas. Chodzi o przyszłość. Nie zepsujmy tego.

Piotr Świąder-Kruszyński



Burmistrz Brzeszcz
oraz
Przewodniczący Rady Miejskiej
zapraszają mieszkańców

na Dożynki Gminne 2009

dnia 13 września 2009r. do Skidzinia

Program:

- 13.30- zbiórka i przejście korowodu dożynkowego spod Domu Ludowego w Skidzinie, do Dworcu w Skidzinie-ul.Piwna
- 14.00- Msza św. Dożynkowa
- 15.30- Obrzędy Dożynkowe
 - Spektakl z okazji 650-lecia pierwszych zapisków o Skidzinie w wykonaniu uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3 im.Ewy Szelburg- Zarembiny w Skidzinie
 - otwarcie wystawy jubileuszowej
 - zwiedzanie stoisk dożynkowych
 - pokaz "Postaników Chorsa"
- 18.00- Festyn przy Domu Ludowym w Skidzinie

Zaproszenie

Powiatowy Zespół nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach zaprasza chętnych do udziału i kibicowania w **III Zawodach Regionalnych w Skokach przez Przeszkody**.

Zawody odbędą się 12 września o godz. 11.00 na terenie stajni Jerzego Korczyka w Jawiszowicach (ul. Trakcyjna 9).



odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,

e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

MAŁGORZATA WÓJCIK - redaktor naczelny

EWA PAWLUŚIAK - redaktor, sekretarz, KATARZYNA WITUŚ - redaktor

MARIOLA BARTEL - redaktor

Redakcja nieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład: JUKO International, Tychy, al. Piłsudskiego 12, tel. 032 217 20 35

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spiry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

PIENIĄDZE NA ORLIKA

50 tys. zł ma kosztować projekt budowy boisk w ramach rządowego programu „Moje Boisko Orlik 2012”. Nowoczesne obiekty sportowe mają powstać przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Brzeszczach.

- Chcemy przystąpić do realizacji tego zadania w 2010 r. Pod koniec bieżącego roku otrzymamy zapytanie z województwa małopolskiego czy przystępujemy do programu. Wcześniej jednak musimy przystąpić do przygotowania projektu - tłumaczy burmistrz Teresa Jankowska.

Program „Moje Boisko - Orlik 2012” to prowadzona przez Ministerstwo Sportu i Turystyki inicjatywa zakładająca budowę ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych wraz z szatniami i zapleczem socjalnym, w każdej gminie na terenie całego kraju. W skład kompleksu wchodzi dwa boiska (piłkarskie i wielofunkcyjne) oraz wielofunkcyjny budynek sanitarno - szatniowy (obiekt konte-



Jest szansa, że w tym miejscu powstanie boisko Orlik 2012

nerowy) o powierzchni ok. 60 m². Jedną z najważniejszych intencji programu jest propagowanie zdrowego stylu życia i zapewnienie wszystkim możliwości czynnego uprawiania sportu, niezależnie od statutu majątkowego czy pozycji społecznej. Ponadto program zakłada udostępnienie dzieciom i młodzieży nowoczesnej infrastruktury sportowej w celu aktywnego uprawiania sportu oraz zmniejszenie dysproporcji w tej dziedzinie pomiędzy Polską i innymi krajami europejskimi. Program „Moje Boisko - Orlik 2012” jest również ważnym punktem w kontekście przyznania Polsce i Ukrainie prawa do organizacji EURO 2012.

- Zamierzamy zrezygnować z budowy obiektu kontenerowego. Sanitariaty oraz szatnie planujemy zlokalizować na terenie szkoły. W godzinach popołudniowych z obiektu i tak będzie korzystać młodzież szkolna. Ideą programu jest budowa ogólnodostępnych, bezpłatnych kompleksów boisk sportowych wraz z zapleczem sanitarno - szat-

niowym. Z boiska mogą korzystać wszyscy, szczególnie dzieci i młodzież, w drugiej kolejności osoby uprawiające sport wyczynowy. My jako gmina mamy obowiązek finansować przez 20 lat etat instruktora - mówi burmistrz Teresa Jankowska.

Budowa boisk jest współfinansowana po 1/3 przez rząd, samorządy wojewódzkie oraz gminy. Wstępny koszt waha się od 1 mln 100 tys. zł do 2 mln 400 tys. zł. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku do wszystkich gmin województwa małopolskiego została wysłana ankieta, w której gminy miały zadeklarować zainteresowanie programem. Gmina Brzeszcze zgłosiła wtedy swój udział w projekcie. Wówczas rozpatrywano lokalizację Orlika w parku miejskim lub przy Szkole Podstawowej nr 2.

Katarzyna Wituś

STYPENDIA DLA UCZNIÓW

Jeszcze do 15 września można złożyć w Gminnym Zarządzie Edukacji w Brzeszczach wnioski na stypendia szkolne dla uczniów z gminy Brzeszcze.

Stypendia przeznaczone są dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz średnich. Słuchacze nauczycielskich kolegiów języków obcych, którzy również mogą ubiegać się o stypendia, mają czas na złożenie wniosku do 15 października. Warunkiem jego otrzymania (oprócz tego, że trzeba być uczniem lub słuchaczem i mieć adres zamieszkania na terenie gminy) jest kryterium dochodowe nie przekraczające 351 zł na osobę w rodzinie (kwota netto). Stypendia obejmują pomoc rzeczową o charakterze edukacyjnym, w tym szczególnie: zakup podręczników, przyborów szkolnych oraz odzieży sportowej (koszulka, spodenki i dres), obuwia sportowego (nie więcej niż jeden komplet, jedną parę obuwia na rok). Faktura (rachunek) powinna być wystawiona na rodzica bądź opiekuna prawnego dziecka. Dodatkowych informacji o stypendiach można uzyskać pod numerami telefonów: 032 21 11 593 lub 032 21 11 565.

Katarzyna Wituś

ZAMKNĘLI „BRONISŁAWA”

Most „Bronisław” na rzece Wiśle 1 września został zamknięty ze względu na zły stan techniczny. Łączył Małopolskę ze Śląskiem. Teraz osoby kształcące się lub pracujące za Wisłą zmuszone są szukać innej, dłuższej drogi.

Most umożliwiający przejazd z Harmęż na Wołę jest własnością Kompanii Węglowej S.A. Ta uznała, że remont będzie ją za dużo kosztował, dlatego lepiej go zamknąć. Starostwa po obu stronach Wisły, czyli oświęcimskie i pszczyńskie nie doszły do porozumienia z Kompanią.

Już w sierpniu ograniczono nośność mostu. Mogły nim przejeżdżać jedynie samochody o tonażu nie większym niż 1,5 tony.

(mb)



Zamknięty most na rzece Wiśle

ZATWIERDZONE WILCZKOWICE

Radni zatwierdzili Plan Odnowy Miejscowości na lata 2009 - 2015 dla Wilczkowic, zgodnie z działaniem „Odnowa i rozwój wsi” objętym Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. Wilczkowice są ostatnim sołectwem w naszej gminie, dla którego zatwierdzono Plan Odnowy Miejscowości (POM).

„Odnowa i rozwój wsi” jest jednym z działań, którego zadaniem jest ukierunkowanie funduszy Unii Europejskiej na rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Celem programu jest poprawa jakości życia na tych terenach. Każde sołectwo naszej gminy wytypowało już różne przedsięwzięcia do realizacji. Jest to chociażby, przygotowana do re-

alizacji w tym roku, adaptacja budynku byłej wymiennikowni na świetlicę osiedlową na os. Paderewskiego w Jawiszowicach. Pozostałe przedsięwzięcia to m.in. remont i wyposażenie Domu Ludowego w Skidzinu, budowa funkcjonalnego zaplecza kulturalno-oświatowego w Przecieszynie - Folwark „Przeciesyn”, budowa centrum rekreacyjno-sportowego „Na Żabińcu” w Zasolu. Plan Odnowy Miejscowości w Wilczkowicach przewiduje przede wszystkim budowę centrum plenerowego „Piecowisko” wraz z parkingiem oraz wybudowanym w sąsiedztwie kompleksem sportowym. Plany Odnowy Miejscowości przygotowały grupy warsztatowe składające się z przedstawicieli poszczególnych sołectw, następnie POMy zostały zatwierdzone przez zebrania sołectek, a ostatecznie przez Radę Miejską.

Katarzyna Wituś

WYWÓZ ODPADÓW

Mieszkańcy, którzy mają podpisane umowy na wywóz odpadów z firmą „Eko-Kombid” Włosienica powinni do 15 września zgłosić chęć wywozu odpadów wielkogabarytowych.

Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 033 844 54 20. Zbiórka odbędzie się 25 września na terenie Brzeszcz i Brzeszcz-Boru. Do odpadów wielkogabarytowych należą m.in. meble, wykładziny, umywalki, zderzaki samochodowe, okna bez szyb, tapczany, krzesła, stoły, pufy, sofy, muszle klozetowe i materace z łóżek.

KW

Chłopcy z „Górnicy”

Pierwsi absolwenci szkoły „Górnicy” w Brzeszczach - technicy górnictwa podziemnego podjęli już pracę w KWK „Brzeszcze-Silesia”. Zatrudnienie gwarantowały im podpisane w 2008 r. przez władze powiatu oświęcimskiego porozumienia z Kompanią Węglową S.A.

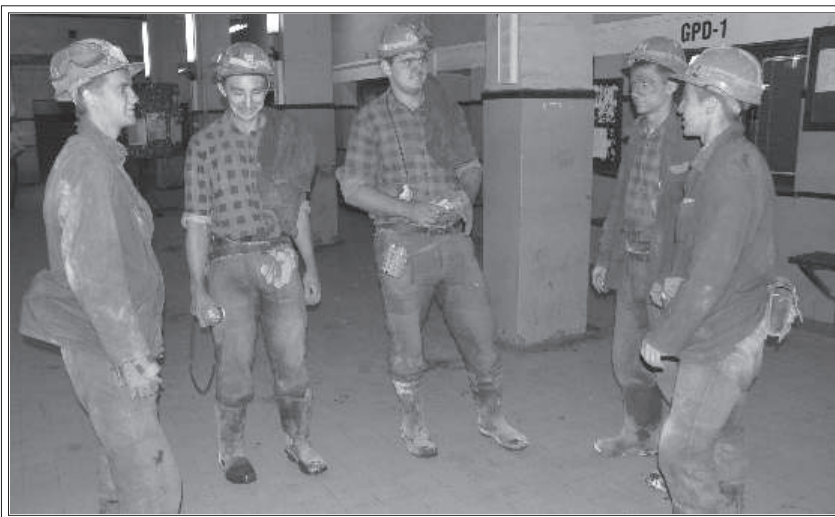
Pisemną gwarancję zatrudnienia w dowolnej kopalni Kompanii Węglowej odebrali podczas „Szkolnej Barbórki 2008” z rąk wicestarosty oświęcimskiego Józefa Krawczyka i dyrektora brzeszczańskiej kopalni Kazimierza Grzechnika.

W maju mury Powiatowego Zespołu nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach opuściło 44 pierwszych absolwentów technikum górniczego. Już w lipcu 38 z nich podjęło pracę w kopalni. Kolejnych 4 do górniczej braci postanowiło dołączyć we wrześniu, 2 zaś zdecydowało kontynuować naukę na dziennych studiach na krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Kształcić zamierza się również spora część spośród tych zatrudnionych, tyle że w trybie zaocznym.

- Będziemy się dalej uczyć, bo nauka na kierunku Górnictwo i Geologia poszerzy nie tylko naszą wiedzę, ale i możliwości ewentualnego awansu zawodowego - mówią Marcin Kozłowski z Pszczyny i Przemysław Merta z Bielana.

Marcin i Przemek wraz z innymi pięcioma kolegami z „Górnicy” pracują na oddziale odmetanowania (WOM1) w Dziale Wentylacji. Ich kierownikiem jest Sławomir Uroda, a instruktorem Zenon Dusik. Marcin podjął naukę w technikum górniczym, gdyż dawała mu szansę na pracę. Przemka górnictwo specjalnie nie interesowało. Do tej szkoły trafił za namową ojca - górnika. I jak na razie z takiej decyzji jest zadowolony.

- Pracujemy przy transporcie i montażu rur do



Świeżo upieczeni młodszy górnicy, bo na takich stanowiskach zostali zatrudnieni, trafili na oddziały górnicze

odmetanowania - mówi Marcin Kozłowski. - Powoli poznajemy dół bardziej szczegółowo, stykamy się z tym, o czym do nas mówiono podczas zajęć w szkole i na praktykach.

- Jest prawie tak samo, tyle że na obrazkach w książce ładniej to wyglądało. Czarno było, ale inaczej, nie czuło się kurzu, brudu i ciemności -

dodaje Przemek Merta. - Pierwszy zjazd na dół nie był zaskoczeniem. Podczas praktyki zawodowej, w trzeciej klasie, zjeżdżaliśmy na dół kopalni na poziom 640.

Świeżo upieczeni młodszy górnicy, bo na takich stanowiskach zostali zatrudnieni, trafili na oddziały górnicze: wydobywcze, przygotowawcze, wentylacyjne, likwidacyjno-zbrojeniowe, przewozu dołowego, regeneracji i transportu kolejką podwieszoną, taśmowe. Mają już za sobą 10-dniowy instruktaz na stanowiskach pracy i obecnie przechodzą 3-miesięczny okres adaptacji zawodowej w środowisku pracy pod nadzorem opiekuna. Potem czeka

ich jednodniowe szkolenie zakończone egzaminem przed komisją, którą tworzą: psycholog, kierownik oddziału, na którym są zatrudnieni oraz kierownik Zespołu Szkoleń i Adaptacji Zawodowej. Jeśli egzamin zakończy się pozytywnym wynikiem, komisja będzie wnioskować do dyrektora ds. pracy o przedłużenie umowy o pracę. Wtedy też nowoprzyjęci wymienią hełm koloru czerwonego na hełm o kolorze właściwym dla danej komórki organizacyjnej.

Okazuje się, że świeży rynek kop. „Brzeszcze-Silesia” to nie tylko mieszkańcy Brzeszcz i najbliższej okolicy. Są tacy, którzy na szychcie, dojeżdżają z Bielska-Białej, Czańca czy Wisły Małej. Marcin Kozłowski mieszka w Pszczynie. Stamtąd do Brzeszcz nie ma przewozu. Dojeżdża samochodem, dziadek - emeryt górnicy z KWK „Brzeszcze” wspomógł finansowo kupno samochodu.

Ewa Pawlusiak

INFORMACJA

Starosta Oświęcimski informuje mieszkańców powiatu oświęcimskiego o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. - o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365 z późn. zm.) Starosta Oświęcimski wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje mieszkańców powiatu oświęcimskiego o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

W siedzibie Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu przy ul. Wy-

siańskiego 10, pok. 20 uruchomiono punkt informacyjno-konsultacyjny, dostępny dla mieszkańców powiatu w poniedziałek od 8⁰⁰ do 15⁰⁰, wtorek od 8⁰⁰ do 17⁰⁰ oraz w piątek od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ (tel. 033 844 97 50).

Zakres informacji udzielanych przez punkt informacyjno-konsultacyjny obejmuje wskazanie:

- adresu Wydziału Ksiąg Wieczystych, odpowiedniego ze względu na właściwość miejscową;

- rodzajów dokumentów potwierdzających rzeczywisty stan prawny nieruchomości;

- zakresu danych objętych działem II księgi wieczystej i zasad dostępu do tych danych;

- ewentualnych działań, które mogą zostać podjęte w przypadku niezgodności zapisów w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje dla osób chcących uregulować stan prawny nieruchomości dostępne są w punkcie informacyjno-konsultacyjnym.

Aktualizacja PKD

Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy w Brzeszczach - Ewidencja Działalności Gospodarczej - przypomina wszystkim przedsiębiorcom, którzy uzyskali wpis lub jego zmianę przed 2008 r., że począwszy od 2008 r. obowiązuje nowa Polska Klasyfikacja Działalności tzw. PKD 2007.

Przepisy przewidują posługiwanie się starymi kodami działalności wprowadzonymi przez PKD 2004

jedynie do 31 grudnia bieżącego roku.

W związku z tym WSO prosi wszystkich zainteresowanych przeklasyfikowaniem swojej działalności już teraz do „jednego okienka”, tak aby pod koniec roku nie tracić czasu w kolejkach. Przeklasyfikowanie jest bezpłatne.

Szczegółowych informacji można uzyskać w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy w Brzeszczach (ewidencja działalności gospodarczej) pod nr tel.: 032 77 28 531.

KW

Leki do apteki

Wkrótce ma rozpocząć się w naszej gminie program zbiórki przeterminowanych leków.

Gmina Brzeszcze we współpracy z aptekami przygotowuje akcję „Przetynowane leki przynieś do apteki”. Program ma na celu ograniczenie ilości przeterminowanych leków, pochodzących z indywidualnych gospodarstw domowych, które trafiają na składowisko odpadów. O szczegółach programu napiszemy już wkrótce.

KW

Cyrk jest śmieszny?

Początkiem lipca po raz kolejny do naszego miasta przyjechał cyrk. Atrakcje wieczoru były zachęcające - zwłaszcza, że oprócz tradycyjnych artystów, takich jak clowni czy akrobaci - wystąpić miały zwierzęta: konie, kuce i wielbłądy. Nie dziwi więc, że cyrk zgromadził publiczność z całej gminy.

Cyrkowcy przebywali w Brzeszczach przez kilka dni, by przygotować się do dwugodzinnego widowiska. Przez ten czas konie i wielbłądy przetrzymywane były ciągle na małym, ogrodzonym terenie przy osiedlu Paderewskiego. Za to kuce, zupełnie pozbawione ruchu, zostały przywiązane na około trzymetrowych linkach do przyczepy. Zwierzęta wyglądały na dość zaniedbane i wymęczone, a czekała je jeszcze długa podróż. Przygotowane do przewozu boksy nie zapewniały choćby wystarczających warunków transportu. Do średniej wielkości ciężarówek, czasem wręcz siłą, zaciągano po 6 zwierząt. Na miejsce kolejnych występów, gdzie zapewne znowu miały być przetrzymywane w równie złych warunkach, przewożono je w ciemnościach i ciasnocie, bez odrobiny pożywienia.

Konie, kuce i wielbłądy mają naturalną potrzebę ruchu i dużych przestrzeni, która jest depłana na rzecz ludzkiej przyjemności. A jest to przyjemność szkodliwa, szczególnie dla dzieci, po wizycie w cyrku przekonane są często o wyższości człowieka. Dziecko nie potrafi docenić wartości życia zwierzęcia, nie stroni od maltretowania, a nawet czasem i zabijania własnych pupili. Zwierzęta, tak jak ludzie, mają swoje prawa,

czasem wręcz nieznanne społeczeństwu. Naszym celem, jako mieszkańców gminy, powinna być większa świadomość i wybór takich rozrywek, które nie bazują na cierpieniu innych. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dziesiąty artykuł Światowej Deklaracji Praw Zwierząt, który mówi, że żadne zwierzę nie może służyć rozrywce człowieka, a wystawianie zwierząt na pokaz oraz widowiska z ich udziałem narażają na szwank godność zwierzęcia.

Zastanówmy się czy naprawdę chcemy oglądać dwugodzinnie widowisko okupione wieloletnią męczarnią zwierząt? Może warto byłoby iść za przykładem choćby Bielska-Białej i wprowadzić w naszym mieście zakaz wjazdu dla cyrków wykorzystujących tresurę?

lilka



Spotkania klasowe to wyjątkowe przeżyte chwile

Spotkanie po latach

Z okazji 40-lecia ukończenia Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzeszczach odbyło się wyjątkowe spotkanie klasowe.

25 lipca w kawiarni „Jubileuszowa” spotkały się trzy klasy - 8, rocznik 1954. Choć nie w pełnym komplecie, ale za to w doskonałych humorach i ze łzami wzruszenia uczestnicy wspominali beztroskie czasy podstawówki. Nie zabrakło wychowawczyń: Marii Jarosz i Anny Gąsiorek, które sprawdziły obecność. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych kolegów.

I choć czterdzieści lat to chwila wobec

wieczności, czas ten zmienił losy każdego ucznia. O tym właśnie rozmawiano w gronie byłych uczniów, dziś już dorosłych ludzi. Razem przeżyte 8 lat nauki łączy na zawsze.

Przyjaciołom ze szkolnej ławy spotkać się pomógł popularny portal Nasza Klasa. Magia spotkania była tak silna, że uczniowie postanowili spotkać się już w czasie najbliższego karnawału,

albo i wcześniej... aby dalej snuć wspomnienia o najpiękniejszych czasach szkolnych.

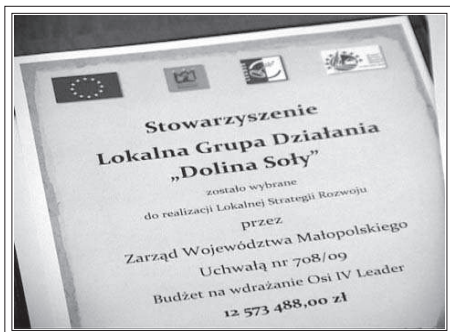
Katarzyna Wituś

Dwanaście milionów dla Doliny Soły

Lokalna Grupa Działania stowarzyszenie Dolina Soły otrzymało umowę na dotację w wysokości ponad 12 mln zł. Na razie dokument na taką kwotę wręczył prezesowi LGD Markowi Zarzyckiemu, członek zarządu Województwa Małopolskiego Marek Sowa.

W ubiegłym roku spotkali się władarze gmin Brzeszcze, Kęty, Chelmek i Oświęcim. Podjęli wówczas decyzję o rozpoczęciu prac w celu utworzenia stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania Dolina Soły. LGD to partnerstwa zorganizowane zrzeszające samorządy lokalne, mieszkańców, przedsiębiorców i organizacje pozarządowe. Ich celem jest opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju.

Na efekty pracy stowarzyszenia nie trzeba było długo czekać, bowiem już w czerwcu tego roku Urząd Marszałkowski w Krakowie ogłosił, że LGD Dolina Soły zakwalifikowała się do dofinansowania realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.



- Szczególnie sobie cenię, że strategię wypracowały organizacje pozarządowe i mieszkańcy - mówi Teresa Jankowska, burmistrz Brzeszcz.

Stowarzyszenie Dolina Soły otrzymało całą pulę, o którą się starano. Projekt uplasował się na trzynastym miejscu. Marek Sowa podkreśla jednak, że jest to trzecia wielkość finansowa, którą samorząd regionalny udziela.

O środki finansowe będą mogły starać się osoby z gminy Brzeszcze, Kęty, Oświęcim i Chelmek.

- W ramach strategii zostało opracowane sześć przedsięwzięć do realizacji. Wśród nich m.in. Wodny Raj, Igrzyska Olimpijskie Doliny Soły czy Szlak Kulturowy - tłumaczy Marek Zarzycki, prezes stowarzyszenia Dolina Soły.

Otrzymane 12 mln zł daje szansę na stworzenie nowych miejsc pracy oraz aktywizację mieszkańców. Konkursy skierowane będą do przedsiębiorców, rolników, gmin publicznych oraz stowarzyszeń i grup nieformalnych. Pierwsze nabory projektów do dofinansowania zostaną ogłoszone dopiero na początku 2010 r.

Mariola Bartel

W godzinę „W”

65. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego obchodziliśmy 1 sierpnia. W ramach obchodów tego święta w całym kraju odbyły się uroczystości upamiętniające walkę o wolność.

Powstanie Warszawskie, czyli wystąpienie zbrojne przeciwko okupującym Warszawę wojskom niemieckim zostało zorganizowane przez Armię Krajową. Powstanie połączone zostało z ujawnieniem się i oficjalną działalnością najwyższych struktur Polskiego Państwa Podziemnego.

Każdego roku, właśnie 1 sierpnia, obchodzimy rocznicę tego wydarzenia. W godzinie „W”, czyli o 17.00, w ramach ogólnopolskiej akcji, na czas 1 minuty włączone zostały syreny alarmowe na terenie gminy Brzeszcze. W ten sposób Brzeszcze przyłączyły się do ogólnopolskiej akcji promowanej przez Instytut Pamięci Narodowej i Muzeum Powstania Warszawskiego.

(mb)

POMAGAM, bo lubię...

Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeszczach od września będzie realizować program środowiskowy „Starszy Brat - Starsza Siostra”.

Mały chłopiec podnosił rozgwiazdy leżące na brzegu i wrzucał je do morza. Pewien człowiek zbliżył się do niego i zapytał:

- Dlaczego wrzucasz te rozgwiazdy do wody?

- Jeżeli rozgwiazdy zostaną na plaży, kiedy woda odpłynie, a słońce będzie świeciło wysoko na niebie, wszystkie poumierają - odpowiedział chłopiec.

- To jest bzdura. Jest tysiące kilometrów plaży i miliony rozgwiazd morskich. Nie myślisz chyba, że przez to co robisz możesz cokolwiek zmienić, że to ma jakiegokolwiek znaczenie?

Chłopiec podniósł następną rozgwiazdę, milczał głęboko przez chwilę i powiedział wrzucając ją w fale morskie:

- To ma znaczenie dla tej jednej, którą teraz wrzucam.

Ta krótka historia stanowi motto programu „Starszy Brat - Starsza Siostra”, który od września będzie realizować Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeszczach. Program środowiskowy kierowany jest do rodzin niepełnych oraz przeżywających trudności. Polega na łączeniu w pary „starszego brata/siostry” - wolontariusza oraz „młodszego” dziecka. Celem programu jest wspieranie dzieci w rozwoju, rozwiązywaniu życiowych problemów, wskazaniu alternatywnych form spędzania czasu wolnego. Nawiązanie przyjaznej relacji wolontariusz - dziecko stanowi podstawowy czynnik chroniący dziecko przed zagrożeniami niesionymi przez dzisiejszą rzeczywistość. Dorosły wolontariusz może stać się wzorem do naśladowania, przewodnikiem, przyjacielem oferującym wsparcie.

Zadania wolontariusza będą polegały na systematycznych spotkaniach z dzieckiem, co najmniej dwie godziny w tygodniu przez okres roku szkolnego, spędzanie z „młodszym” podopiecznym czasu wolnego. Wolontariusz będzie wspierał dziecko przez zabawy, rozmowy, wskazanie możliwości rozwiązywania jego problemów.

Zapraszamy do współpracy uczniów szkół ponadgimnazjalnych i studentów.

Wolontariusze i rodziny współpracujące z Ośrodkiem będą objęci kompleksową pomocą, bezpłatnym wsparciem zatrudnionych w OPS specjalistów. Dla wolontariuszy zamieszkałych w znacznej odległości od „podopiecznych” przewidujemy zwrot kosztów dojazdu.

Pytania i informacje proszę kierować na adres e-mail:

centrumwolontariatu.brzeszcze@gmail.com
lub pod nr telefonu 791 33 44 51.

**Beata Komendera koordynator
Centrum Wolontariatu**

SKORZYSTAJ z DOFINANSOWANIA

Dzięki środkom finansowym pochodzącym z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w naszej gminie możliwa jest realizacja kilku programów. Są to m.in. dofinansowania do zakupu ekologicznych urządzeń grzewczych, ucieplowienia budynków wielolokalowych, montażu kolektorów słonecznych oraz utylizacji odpadów azbestowych (z budynków jednorodzinnych i wielorodzinnych).

Jeżeli chodzi o dofinansowanie do zakupu ekologicznych urządzeń grzewczych to wynosi ono 30 proc. wartości zakupu ekologicznego urządzenia grzewczego nie więcej niż 2 000 zł.

Z kolei program ucieplowienia budynków wielolokalowych stanowiących własność wspólnot mieszkaniowych, położonych na terenie gminy Brzeszcze, polega na wykonaniu wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania i podłączeniu obiektu do sieci grzewczej niskiego parametru.

PASZA i sadzonki

Przez trzy ostatnie lata z gminnego budżetu przeznaczono 5500 zł na dofinansowanie zakupu paszy, którą myśliwi dokarmiają zimą zwierzęta. Mniej, bo 1300 zł przeznaczono na zakup sadzonek, które wysadzają członkowie kół łowieckich.



Dyżury aptek we wrześniu

ARNIKA ul. Słowackiego 4
25.09 - 02.10

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
18.09 - 25.09

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
04.09 - 11.09
02.10 - 09.10

SYNAPSA ul. Łokietka 39
11.09 - 18.09

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

Kwotę dofinansowania dla wspólnoty mieszkaniowej wylicza się wg wzoru: liczba lokali wspólnoty pomniejszona o liczbę lokali, których właściciele skorzystali z dofinansowania z GFOŚiGW do zakupu ekologicznych urządzeń grzewczych należy pomnożyć przez 700 zł + 15 000 zł, jednakże nie mniej niż 30 000 zł brutto.

Dofinansowania do montażu kolektorów słonecznych udziela się w wysokości 50 procent wartości wykonanej inwestycji, nie więcej niż 5 000 zł brutto, po realizacji zadania.

Z funduszy GFOŚi GW dofinansowywana jest także likwidacja pokryć dachowych i elewacji zawierających azbest z budynków wielorodzinnych i przynależnych do nich budynków gospodarczych. Finansowana jest również utylizacja odpadów azbestowych powstających przy wymianie lub likwidacji pokryć dachowych i elewacji budynków mieszkalnych i gospodarczych zawierających azbest należący do osób prywatnych.

Szczegółowe informacje na temat programów udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Brzeszczach, tel. 032 77 28 576, 032 77 28 578.

Katarzyna Wituś

Na terenie naszej gminy gospodarkę łowiecką prowadzi Koło Łowieckie „Rys” z Brzeszcz, KŁ „Żbik” z Dankowic oraz KŁ „Cyranka” z Oświęcimia.

Dzierżawcy i zarządcy obwodów łowieckich oraz burmistrzowie i nadleśniczowie PGL Lasy Państwowe współdziałają w sprawach związanych z zagospodarowaniem obwodów łowieckich, w szczególności w zakresie ochrony i hodowli zwierzyny.

Współpraca kół łowieckich polega m.in. na zakupie paszy oraz sadzonek.

Katarzyna Wituś

**Wyrazy najgłębszego współczucia dla
dł. hm. Mieczysławy Czudek z powodu
śmierci matki Rozalii Bieli składają pograżeni
w smutku instruktorzy HARCERSKIEGO
KRĘGU SENIORÓW W JAWISZOWICACH przy
Gminnym Związku Drużyn w BRZESZCZACH.**

Podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli we Mszy św. i CEREMONII POGREBOWEJ
śp. Rozalii Bieli
w szczególności bliskim, znajomym, sąsiadom,
za wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty,
ofiarowane msze św. składa Rodzina.

Zakład usługowy

- czyszczenie pierza
- przerabianie pierzyn na kołdry
i poduszki

Zapraszamy:
poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00-19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. 032 211 94 28

MONTAŻ KOLEKTORÓW

W czerwcu radni uchwalili regulamin dofinansowania ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej montażu kolektorów słonecznych dostarczających energię ciepłą do budynków lub lokali mieszkalnych na terenie gminy Brzeszcze. Na ostatniej sesji, 20 sierpnia, do regulaminu wprowadzono kilka ważnych zmian.

Aby ubiegać się o dofinansowanie montażu kolektorów słonecznych, budynki lub lokale mieszkalne nie muszą być wyposażone w niskiemisyjne źródło ciepła lub być podłączone do sieci grzewczej. To jedna z najważniejszych zmian w nowym regulaminie.

Kolejne zmiany dotyczą dokumentów koniecznych do złożenia wniosku. Obecnie chcąc skorzystać z dofinansowania trzeba dostarczyć: dokument stwierdzający tytuł prawny do nieruchomości, na której zamontowano kolektory słoneczne (nie starszy niż 1 rok od dnia złożenia wniosku), zgodę właściciela budynku lub lokalu na montaż kolektorów, w przypadku składania wniosku o dofinansowanie przez najemcę budynku lub lokalu mieszkalnego, fakturę VAT (rachunek) za zakup lub zakup i montaż kolektorów słonecznych, oświadczenie wnioskodawcy, że montaż instalacji kolektorów słonecznych został wykonany zgodnie z przepisami Ustawy Prawa budowlanego oraz oświadczeniu inwestora o posiadaniu podpisanej umowy na odbiór odpadów komunalnych. W uchwale z 20 sierpnia dopisano również, że zasady dofinansowania dotyczą kolektorów zakupionych i zamontowanych po wejściu w życie regulaminu.

Przypomnijmy, że dofinansowania udziela się w wysokości 50 proc. wartości wykonanej inwestycji, nie więcej niż 5 000 zł brutto, po realizacji zadania.

Katarzyna Wituś

UWAŻA NA OSZUSTÓW

Od momentu uchwalenia regulaminu o dofinansowanie montażu kolektorów słonecznych do mieszkańców naszej gminy dzwonią przedstawiciele różnych firm proponując na dogodnych warunkach sprzedaż kolektorów. Powołują się przy tym na rzekome podpisane umowy z Urzędem Gminy w Brzeszczach. Dodatkowo osoby dzwoniące oszukują, informując o tym, że znaleźliśmy się w wybranej grupie np. 200 osób, którym należy się wyróżnienie i otrzymanie dofinansowania.

W związku z tym, że redakcja Odgłosów Brzeszcz otrzymuje od mieszkańców zapytania i wątpliwości w tej sprawie, informujemy, że Urząd Gminy Brzeszcze nie ma podpisanej żadnej umowy z firmami sprzedającymi i montującymi kolektory słoneczne.

ANKIETA W URZĘDZIE

Każdy mieszkaniec odwiedzający Urząd, może wyrazić swoją opinię na temat pracy urzędników. Wystarczy wypełnić ankietę oceny jakości usług świadczonych przez Urząd Gminy w Brzeszczach.

Do wypełniania jest siedem rubryk. Na początku powinniśmy opisać rodzaj załatwianej sprawy oraz podać datę. Następnie w skali od 1 (najgorzej) do 10 (najlepiej) oceniamy jakością otrzymanej usługi. Kolejna partia pytań dotyczy oceny Urzędu pod względem czasu oczekiwania na załatwienie sprawy, informacji, stosunku pracowników do nas, organizacji pracy urzędu oraz warunków naszej obsługi. W razie niezadowolenia z usługi możemy napisać dlaczego tak jest. Jeśli uważamy, że nasza sprawa została załatwiona niesprawnie i zbyt długo - wówczas mamy okazję napisać, w jakim czasie, według nas, powinna być takowa sprawa załatwiana. W dalszej kolejności możemy napisać

dlaczego uważamy, że urzędnik był niekompetentny lub na czym polegała jego nieuprzejmość. Na zakończenie możemy podać jakiej informacji nie otrzymaliśmy.

Ankieta ma dostarczyć burmistrzowi i urzędnikom informacji, jak oceniana jest ich praca przez mieszkańców i klientów. Celem jest zapewnienie profesjonalnej i przyjaznej obsługi wynikającej z wdrożonego i ulepszanego systemu jakości organizacji. Urząd Gminy od 2006 roku posiada Certyfikat zarządzania jakością PN: EN ISO 9001:2009. Zakres certyfikatu obejmuje realizację zadań administracji samorządowej w celu zaspakajania potrzeb i rozwoju społeczności lokalnej. W Urzędzie Gminy oprócz pełnomocnika działa 10 przeszkolonych auditorów. Są to pracownicy różnych wydziałów, którzy co najmniej raz w roku przeprowadzają audit wszystkich procesów określonych w Księdze Jakości.

Katarzyna Wituś

INFORMACJA

Burmistrz Brzeszcz informuje, że podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, wykaz lokalu mieszkalnego nr 22 znajdującego się w budynku wielolokalowym w Brzeszczach

przy ul. Żwirki i Wigury 20, przeznaczonego do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy zgodnie z Uchwałą Nr XXI/212/04 Rady Miejskiej w Brzeszczach z dnia 26 października 2004 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Brzeszcze.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Pieszo na Jasną Górę

W sierpniu z parafii św. Maksymiliana w Oświęcimiu wyruszyła XXVI Piesza Pielgrzymka Ziemi Oświęcimskiej na Jasną Górę. Uczestniczyli w niej, jak co roku, mieszkańcy gminy Brzeszcze. Szli śpiewając i wspierając się wzajemnie, aby dotrzeć do Częstochowy.

Tegorocznej pielgrzymce towarzyszyło hasło: Otoczmy troską życie.

- Ktoś powiedział kiedyś bardzo piękne słowa, że pielgrzymka to rekolekcje w drodze. W tym roku modlimy się o dar życia, a także za kapłanów Ziemi Oświęcimskiej - mówi ks. Grzegorz Pał, przewodnik pielgrzymki.

Po pięciu dniach wędrówki pielgrzymi z naszej okolicy dotarli na Jasną Górę. Każdy z nich niósł ze sobą własną intencję.

- Dla każdego to coś innego - mówi Przemysław Korciński. - Każdy pielgrzym inaczej to przeżywa - dodaje Magdalena Łysek.

Na Jasnej Górze pielgrzymi wzięli udział w mszy św. Zmęczeni, ale szczęśliwi wrócili do domów. Czekają już na przyszłoroczną pielgrzymkę, wielu z nich każdego roku

w niej uczestniczy. - Na początku to była raczej przygoda, a obecnie coraz poważniej traktują pielgrzymki. W tym roku idę do Częstochowy już po raz czwarty i na pewno nie ostatni - wyjaśnia Korciński.

(mb)



Pielgrzymi z Brzeszcz w drodze do Częstochowy

Ks. dziekan Krzysztof Straub odprawił mszę św. w intencji pielgrzymów. Łącznie do Częstochowy w sześciu grupach wyruszyło ponad 900 osób z dekanatu oświęcimskiego, jawiszowickiego i osieckiego.

Świadomi konsumenci w Brzeszczach

Od czerwca Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarności Finansowej w Brzeszczach realizuje projekt „Świadomy Konsument”, który został dofinansowany kwotą 120 tys. zł z Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W lipcu i sierpniu odbyły się pierwsze seminaria dla seniorów.

Głównym celem projektu jest podniesienie znajomości praw konsumenckich przez mieszkańców gminy Brzeszcze.

Szybkie zmiany i potencjalne ryzyko związane z życiem w społeczeństwie konsumpcyjnym sprawiają, że kluczową kwestią staje się znajomość praw, które nie stawiają konsumenta na przegranej pozycji. Chcemy, żeby ludzie uświadomili sobie, że znajomość praw konsumenta ułatwia życie - wyjaśnia Piotr Potyka, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarności Finansowej.

Projekt adresowany jest do młodzieży szkół gimnazjalnych, ponagimnazjalnych oraz seniorów. Potrzeba zorganizowania zajęć, podczas których młodzież zapozna się z podstawowymi prawami konsumenta wyłoniła się na podstawie rozmów z kadrą pedagogiczną dwóch szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z terenu gminy Brzeszcze. Dyrektorzy szkół podpisali ze SRGF umowy partnerskie w realizacji nowatorskiego dla nich programu „Świadomy Konsument”. Z kolei

przeprowadzone przez SRGF badania ankietowe pozwoliły zdiagnozować brak wiedzy na tematy związane z prawami konsumenckimi wśród seniorów.

- Za nami już pierwsze spotkania z seniorami - mówi Piotr Potyka. - W lipcu i sierpniu spotkał się z nimi w świetlicy na os. Szymanowskiego, w budynku przy ul. Mickiewicza 6 oraz w świetlicy na os. Paderewskiego. Zapoznaliśmy ich z założeniami projektu „Świadomy Konsument”, podstawowymi prawami konsumentów



Seniorzy z os. Szymanowskiego podczas lipcowego seminarium zapoznali się m.in. z podstawowymi prawami konsumentów

oraz strukturą ruchu konsumenckiego, placówkami i instytucjami zajmującymi się poradami konsumenckimi.

Dla seniorów przewidziano przeprowadzenie 28 dwugodzinnych seminariów. Tematyka kolejnych będzie dotyczyć m.in.: reklamy i promocji,

zawierania umów, sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa, sprzedaży na odległość, usług bankowych, usług turystycznych, ochrony danych osobowych oraz bezpieczeństwa produktu.

Od września realizowany jest kolejny etap programu. Prowadzone są zajęcia edukacyjne w szkołach (w czterech szkołach w zajęciach weźmie udział 800 uczniów, uczestniczących w ogólnej liczbie 120-stu zajęć szkoleniowych) oraz rozpocznie się bezpłatny kurs komputerowy dla seniorów. Kursy będą prowadzone w 4 grupach po 15 osób. Zapisy na kurs przyjmowane są podczas spotkań z seniorami.

Oprócz tego w ramach projektu „Świadomy Konsument” każdy mieszkaniec gminy Brzeszcze ma możliwość otrzymania bezpłatnych porad konsumenckich w Punkcie Doradztwa mieszczącym się w siedzibie SRGF przy ul. Ofiar Oświęcimia 39/1. Częścią projektu jest też wydawanie magazynu o tematyce konsumenckiej. Magazyn będzie kolportowany bezpłatnie wśród mieszkańców gminy Brzeszcze raz w miesiącu.

Realizacja projektu „Świadomy Konsument” prowadzona będzie do 31 grudnia 2009 r. Zakończy go konferencja podsumowująca wszystkie przedsięwzięcia i stopień osiągnięcia zakładanych rezultatów. Konferencja będzie adresowana do uczestników projektu, przedstawicieli władz samorządowych, organizacji pozarządowych i mediów.

JB

Malowali Brzeszcze

Gmina Brzeszcze była współorganizatorem I Międzynarodowego pleneru Malarskiego. Podczas wakacji grupa artystów plastyków z różnych krajów przelewała na płótno piękno powiatu oświęcimskiego.

W czasie trwania pleneru dwudziestu jeden twórców, z Włoch, Francji, Rosji, Ukrainy, Białorusi, Niemiec i Polski utrwalalo na obrazach zabytki i architekturę w różnych gminach powiatu oświęcimskiego. Komisarzem pleneru został Zbigniew Połączarz.

Artyści przebywający w Brzeszczach upodobałi sobie kilka miejsc, zachwycili się szczególnie kościołkiem św. Marcina w Jawiszowicach, terenami Nowej i Starej Kolonii oraz Nazieleńcami.

I Międzynarodowy Plener Malarski zorganizowano przede wszystkim po to, aby ukazać piękno naszej okolicy, jak również zainteresować młodzież sztuką. Chciano również zintegrować środowiska artystyczne oraz nawiązać kontakty partnerskie z malarzami z sąsiednich krajów.

- To ogromna promocja naszej gminy wśród artystów międzynarodowych. Myślę, że będą wracać na nasze tereny - mówi burmistrz Teresa Jankowska.

(mb)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 70¹ KC Dyrektor Ośrodka Kultury w Brzeszczach ogłasza przetarg na najem pomieszczenia znajdującego się w budynku basenu „Pod Platanem” w Brzeszczach przy ul. Ofiar Oświęcimia 39a wraz z dzierżawą urządzeń i sprzętu z przeznaczeniem na prowadzenie działalności kawiarni.

1. Przedmiot przetargu:

- najem pomieszczenia wraz z zapleczem na parterze, w budynku basenu „Pod Platanem” położonego w Brzeszczach przy ulicy Ofiar Oświęcimia 39a o powierzchni łącznej 74,34 m² z przeznaczeniem na prowadzenie działalności kawiarni.

- dzierżawa urządzeń i sprzętu znajdującego się ww. pomieszczeniach z przeznaczeniem do prowadzenia kawiarni.

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest odbiór materiałów przetargowych. Materiały przetargowe można odebrać do dnia 17.09.2009 r. w Ośrodku Kultury w Brzeszczach przy ul. Narutowicza 1, I piętro, pok. 24 w godz. od 8.00-15.00, za wyjątkiem soboty i niedzieli.

3. Na materiały przetargowe składa się:

- wzór oferty na najem pomieszczeń wraz z zapleczem oraz dzierżawą urządzeń i sprzętu

- istotne postanowienia umowne na najem pomieszczenia wraz z dzierżawą urządzeń i sprzętu

- wykaz urządzeń i sprzętu wchodzącego w wyposażenie pomieszczeń

- warunki udziału w przetargu

4. Ofertę należy złożyć w oryginalnym formularzu wraz z dołączonym zaświadczeniem o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub KRS (dotyczy przedsiębiorców) w sekretariacie Ośrodka Kultury w Brzeszczach przy ul. Narutowicza 1, I piętro, pok. 32 do dnia 22.09.2009 roku do godz. 11.00

5. Z warunkami przetargu można zapoznać się do dnia 17.09.2009 r. w Ośrodku Kultury w Brzeszczach przy ul. Narutowicza 1, I piętro, pok. 24 w godz. od 8.00-15.00, za wyjątkiem sobót i niedziel oraz na stronie internetowej www.ok.brzeszcze.pl

6. Uprawnieni do kontaktu z oferentami:

- Małgorzata Wójcik, dyrektor OK, tel. 032 21 11 490

- Anna Żak, kierownik DAT OK, tel. 032 21 11 490

7. Przetarg odbędzie się dnia 22.09.2009 r. o godz. 12.00 w sali nr 30 w Ośrodku Kultury w Brzeszczach (I piętro).

8. Wybrany oferent zobowiązany jest do zawarcia umowy najmu do dnia 30.09.2009 r.

9. Ośrodek Kultury w Brzeszczach zastrzega sobie prawo zmiany ogłoszenia i warunków przetargu, a także odwołania przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek oferty.

Na pierwszej linii

6 czerwca 1944 r. wojska alianckie lądowały na plażach Normandii. Była to największa operacja desantowa w historii. 65. rocznicę tego wydarzenia świętowano w tym roku. Podczas uroczystych obchodów D-Day prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama powiedział: „Desant aliantów w Normandii pomógł ocalić świat przed złem i tyranią”.

Niestety, wielu zasłużonych dla operacji w Normandii Polaków nie zostało zaproszonych na uroczystości. Porucznik Józef Zwierzyński, prezes katowickiego Koła Maczkowców, podczas spotkania Koła 1. Dywizji Pancерnej z rozżaleniem głosem wypowiadał się w tej sprawie: „Otrzymałem wiele odznaczeń, ale co mi z tego, jeśli w tym dniu świat nie pamięta o żołnierzu polskim, który przelewał krew za Ojczyznę. Czujemy się zlekceważeni, a narażaliśmy życie dla Polski. Każdy z nas ma żal, że nikt nawet o nas nie wspominał. Nie chciałbym czuć się specjalnie wyróżniony, ale pamięć o nas - byłych żołnierzach jest nam należna. Przeszedłem cały szlak bojowy od Normandii po Wilhelmshaven, a dziś chodzę o lasce i tylko lokatorzy z mojego bloku mi się kłaniają”.

W operacji w Normandii brał również udział mój bohater Walter Raiwa.

Walter Raiwa wspomina:

Gdy wybuchła wojna miałem 18 lat i pracowałem w jednej z śląskich kopalń - KWK „Bielszowice”. 2 lipca 1941 r. powołano mnie do służby w Arbeitdienst do Flensburga, tam zasypywaliśmy lejce po nalotach bombowych. Po czterech miesiącach wróciłem do kopalni, jednak w 1942 r. powołano mnie znowu do wojska, też niemieckiego w Kolmar. W marcu 1942 r. pojechałem na front wschodni do Smoleńska, gdzie walczyłem do 10 sierpnia. W 1943 r. wyjechałem na front zachodni do Włoch. Moja kompania walczyła w Cassino. 4 grudnia uciekłem wraz z kolegą do Amerykanów. Byłem w niewoli tylko do 21 grudnia, potem tych ze Śląska i Pomorza werbowano do Wojska Polskiego i zostaliśmy oddzieleni od Niemców. Amerykanie brali nas do roboty, kulaliśmy beczki z benzyną. Potem



Walter Raiwa (pierwszy z prawej) z kolegami z 1. Dywizji Pancерnej podczas okupacji w Niemczech w 1946 r.

wywieziono nas do Neapolu, wsadzono na statek do Afryki. Pociągami dotarliśmy do Algieru, tam dostaliśmy angielskie mundury i byliśmy na wolności. Następnie przez 14 dni płynęliśmy do Liverpoolu. W Anglii dostałem się do 1. Dywizji Pancерnej (8 batalion; 4 kompania). Zapoznano nas z angielską bronią. W międzyczasie w Glasgow spotkałem się z marszałkiem Bernardem Montgomeryem.

Pod koniec lipca 1944 r. wyjechaliśmy do Londynu. Stamtąd przewieźli nas do Chesterfield i ulokowano na kilka dni w dużych koszarach. Tam mieliśmy zgrupowanie, uzupełnianie ekwipunku i amunicji. 5 sierpnia załadowali nas na statki, płynęliśmy do Francji. Trzy dni później wczesnym rankiem byliśmy już pod Caen, nad nami latały bombowce, które bombardowały brzeg. Tak znowu zaczęła się dla mnie wojna na trzecim froncie. Włosy się jeżyły na głowie na widok trupów. Tak dzień za dniem z myślą czy dożyję rana. Gdy nieprzyjaciel stawiał duży opór wzywaliśmy lotnictwo i oni bombardowali wrogie stanowiska. Po nalocie znowu naprzód. I tak zdobyliśmy Caen. Następnie zostaliśmy okrążeni przez Niemców pod Falaise. Spędziliśmy tak kilka dni bez picia i jedzenia. W końcu wyswobodzili nas Kanadyjczycy. Początkiem września byliśmy pod Abeville, gdzie zdobywaliśmy wyrzutnie V-1, wiele z nich leciało na Anglię. Po ich

zdobyciu walczyliśmy w Belgii pod Ypres. Dostaliśmy rozkaz nie używać ciężkiej broni, aby nie zniszczyć miasta. W końcu, bez większych strat zdobyliśmy miasto. Wielkim honorem dla kompanii było zaproszenie nas przez mera tego miasta na lampkę wina, miałem wtedy okazję spotkać generała Stanisława Maczka. Było bardzo miło, człowiek choć na chwilę zapominał o walce. Potem była Gandawa i dalej do Holandii. 24 września na granicy belgijsko-holenderskiej w Stekene byłem ranny. Jechaliśmy całą kompanią, gdy nagle zostaliśmy ostrzelani przez niemiecką artylerię. Jeden pocisk trafił w mój samochód, dostałem w lewą rękę, zdołałem wyskoczyć z wozu i straciłem przytomność. Znalazłem się w szpitalu w Roen. Pomimo to miło wspominam te dni. Było wszystko o co człowiek poprosił i siostrzyczki były bardzo miłe. Po zwolnieniu ze szpitala wróciłem do kompanii. Znowu było ciężko zanim dotarliśmy do Bredy. Tam tłumy ludzi nas witały i obrzucały kwiatami. Ruszyliśmy dalej w stronę Moerdijk i znowu było bojowo. Drogi i pola pełne min, trzeba było uważać na każdym kroku. Tam zginął mój dobry kolega z drużyny. A my dalej i dalej. W Moerdijk była ciężka walka o każdą ulicę, Niemcy stawiali zaciekły opór. Potem kompania została wycofana na odpoczynek do Bredy. Przez dwa tygodnie cieszyliśmy się spokojem, do czasu kiedy 20 grudnia wróciliśmy znowu do walki, tym razem na linii rzeki Moza. Tam na wale spędziliśmy całą zimę. W Boże Narodzenie nie zdążyliśmy zjeść nawet kolacji, gdyż ogłoszono alarm, bo Niemcy przeszli przez rzekę i zaatakowali. Było paskudnie, zimno, deszcz, a my posuwaliśmy się metr po metrze do wału, tak do Nowego Roku. Na wale pozostaliśmy aż do marca. W czasie walk w Holandii dotarliśmy aż do rzeki Ren, ale ciężko było przejść na drugi brzeg. To tam byliśmy świadkami, jak nasi spadochroniarze lądowali, a Niemcy strzelali do nich jak do kaczek. Nie mogliśmy pomóc. To był „o jeden most za daleko”. Walki toczyły się niemal cały kwiecień. Dopiero gdy ruszaliśmy na Wilhelmshaven nadeszła wiadomość o kapitulacji Niemiec. I weszliśmy do miasta i portów wojennych bez strzelaniny i rozbieraliśmy okręty podwodne. Tak skończyła się dla mnie ta wojna. Przeszedłem trzy fronty: przez Rosję, Italię i Normandię. Aż do Niemiec. Zawsze na pierwszej linii.

Bartosz Słatyński

Wrzesień '39 w wystawie

Od tragicznych wydarzeń z 1 września 1939 minęło 70 lat. Gmina Brzeszcze wzięła udział w obchodach tej okrągłej rocznicy.

1 września w godzinach przedpołudniowych władze gminy, radni, kombatanci, przedstawiciele oświaty i społeczeństwa uczestniczyli w uroczystej inauguracji roku szkolnego w gminie, połączonej z obchodami Dnia Kombatanta. Akademia odbyła się w Szkole Podstawowej nr 1 w Brzeszczach. Potem złożyli kwiaty w miejscach pamięci. Na płycie pomników: ku czci poległych mieszkańców Jawiszowic w latach 1939-1945 (w Jawiszowicach - Kółku), żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r. (na cmentarzu komunalnym w Brzeszczach), ku czci poległych w walce z faszyzmem (w parku miejskim przy ul. Kościuszki).

Punktem kulminacyjnym obchodów było otwarcie w Izbie Pamięci w Brzeszczach przy ul. Ofiar Oświęcimia (budynek Willi) wystawy pn. „Wrzesień 1939 rok w Brzeszczach, Jawiszowicach, Przeciszynie, Skidzinu, Wilczkowicach, Zasolu”.

W odniesieniu do wydarzeń z 1939 r. i przywołania wspomnień zrodził się pomysł na stworzenie wystawy. Jej celem było upamiętnienie tragicznych, historycznych faktów.

Z pomocą przyszli mieszkańcy gminy, dostarczając zdjęcia, dokumenty i wspomnienia z tamtych czasów. Podziękowania należą się Barbarze Wąsik, prezes Stowarzyszenia na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”, Zofii Wójcik, sołtysowi Zasola, Stanisławowi Sajdakowi, sołtysowi Jawiszowic, Marii Kochman, Helenie i Stanisławowi Zawadzki, Wandzie Fajfer, Irenie Halskiej i Annie Piwowarczyk.

Wystawę można zwiedzać do 30 października, we wtorki i czwartki, w godz. 14.00-17.00. Grupy zorganizowane, chcące obejrzeć wystawę w innym terminie, powinny uzgodnić datę i czas telefonicznie (Agnieszka Bosak - 032 21 11 490, wew. 23).

Agnieszka Bosak





Koszmary z dzieciństwa

Halszka Opfer ma 47 lat. Niedawno wydano jej książkę „Kato-tata. Nie pamiętnik”. Przez kilka ostatnich miesięcy autorka mieszkała w Brzeszczach. Choć nie ułożyła sobie tutaj życia, to często wraca, bo ma w Brzeszczach wielu przyjaciół.

Książka jest zapisem emocji dziecka krzywdzonego wiele lat przez ojca. Mocno porusza czytelnika poprzez swój autentyzm. Obecnie głośno mówi się o tym problemie i wiele dzieci ma szansę ustrzec się przez zły dotyk. W latach 70. i 80. temat ten był społecznym tabu.

Książka została opatrzona wstępem doktor Ewy Jarosz, wykładowcy Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego. Napisała w nim między innymi: „Odnosząc historię dziewczynki do wiedzy, jaką posiadamy na temat krzywdzenia dzieci o znęcaniu fizycznym, psychicznym molestowaniu, zaniedbywaniu przez rodziców czy ich wykorzystywaniu seksualnym, tworzonej przez naukowców przez kilkadziesiąt ostatnich lat, ma się wrażenie, że autorka jest doskonale z tą wiedzą zaznajomiona oraz, że w historii jednego dziecka pokazała niemal wszystkie zjawiska charakterystyczne dla tego problemu”. Dr Ewa Jarosz poleciła tę książkę swoim studentom jako lekturę obowiązkową.

Jak trafiła pani do Brzeszcz?

Moje pierwsze małżeństwo nie było udane. Zdecydowałam się na rozwód po dwudziestu czterech latach. Już trzy lata wcześniej złożyłam pozew, jednak się wycofałam. Miałam nadzieję, że coś się zmieni na lepsze. Niestety. W naszym małżeństwie nie było wymiany myśli, ani normalnej rozmowy. Zapomniałam, jak się nazywam, bo mąż nigdy nie mówił mi po imieniu. Byłam dla niego niczym i tak też się czułam. Postanowiłam założyć sprawę ponownie. Niemal w tym samym czasie poznałam Janusza z Brzeszcz i było mi łatwiej się rozejść. On dostrzegł we mnie cudowną kobietę. Pierwszy raz doznałam takiego uczucia i zobaczyłam jak wygląda miłość. Wynajęliśmy mieszkanie w Brzeszczach, na które wzięłam 9 tys. pożyczki. Byłam wtedy najszczęśliwszą osobą na świecie.

Po pewnym czasie wszystko się zmieniło. Dostałam od Janusza zestaw praw i obowiązków - co mi wolno robić, a czego absolutnie tolerować nie będzie. Nie wolno mi było m.in. za często odwiedzać mojego małego syna i wchodzić do domu byłego męża.

Gdy pewnego dnia przyjechała moja córka z Anglii, z nią również nie mogłam się spotykać. To było ponad moje siły. Zrozumiałam, że ten człowiek jest chory i za wszelką cenę muszę się od niego uwolnić. Pod jego nieobecność spotkałam się z córką. Ten jednak zadzwonił i kazał mi natychmiast wracać do domu, jeśli chcę pozostać żywa. Groził: „A teraz biorę pistolet, scho-

dzę po schodach i idę zabić tego twojego byłego...”. Miałam włączony głośnik w telefonie. Słyszając to moja córka onie miała. Na drugi dzień pojechaliśmy na policję do Brzeszcz, gdzie zgłosiłyśmy przestępstwo. Wieczorem tego samego dnia opuściłam Polskę - aż na pół roku.

Teraz przypominam sobie, jak córka Janusza kilka miesięcy wcześniej ostrzegła mnie przed swoim ojcem. Mówiła mi, że znęcał się nad rodziną i bił matkę skórzanym pasem. W domu panował terror i strach. Nawet zły dotyk ze strony ojca nie był jej obcy. Niestety nie chciałam w to uwierzyć. Byłam zakochana.

Gdy wróciłam do kraju Janusz nadal groził mi śmiercią. Zmienił zamki w drzwiach i nie mogłam wejść do mieszkania. Chciałam zabrać tylko swoje rzeczy osobiste, meble zostawić. Nie zgodził się. Poprosiłam policję o pomoc. Stawiał czynny opór. Musieli go obezwładnić i założyć kajdanki. W mieszkaniu policjanci znaleźli trzy nielegalne pistolety. Całe zajście zostało opisane w „Odgłosach Brzeszcz” jako wydarzenie kryminalne. Janusz zrobił mi o to awanturę.

Dowiedziałam się wówczas, że moja najbliższa przyjaciółka - Halinka z Woli, którą znałam od 17 lat, spotykała się z Januszem i opowiadała mu wszystkie moje najskrytsze zwierzenia. Janusz nadal wykorzystuje te informacje przeciwko mnie. Halinka kupiła mi moją książkę, a on rozprowdził ją wśród rodziny oraz znajomych w Brzeszczach. Zostałam posądzona o to, że skoro napisałam w swojej książce, że nie broniłam się przed molestowaniem jako dorastająca dziewczyna, to widocznie sprawiło mi to przyjemność. Niektórzy drwili z tego powodu.

Brzmi to niedorzecznie?

Zapytałam moją znajomą pisarkę Martę Fox, dlaczego ludzie zadający potworne okrucieństwa, są krytyczni wobec takich książek, jak moja. Oto jej słowa: „Tak to już jest, że żaden oprawca nie przyzna się do wyrządzonej krzywdy. I niekoniecznie dlatego, że nie chce - on po prostu wyparł z siebie zło, które uczynił i nie ma go w nim. Można mu patrzeć w oczy i mówić, że bił, gwałcił, poniżał, a on zaprzeczy. Mało tego, niegodziwcem nazwie tego, kto go obarcza winą. Skrzywdzeni i poniżeni - krzywdzą i poniżają. Tylko nielicznym udaje się przerwać ten zamotany krąg”.

To smutne, że ci, którzy podawali się za moich przyjaciół szukają w książce niezdrowych sensacji. Chętnie oddałabym tym osobom swoje przeżycia i pieniądze zarobione na książce.

Pewnego dnia zadzwoniła moja serdeczna koleżanka Kasia Surmiak-Domańska z „Gazety Wyborczej” i powiedziała mi, że Halszka przeżyła coś więcej niż Oświęcim, ponieważ ludzie



w obozie mieli jeszcze siebie nawzajem, a Halszka w tym piekle była sama. Ja osobiście nie lubię mojej książki. Leży głęboko w szafie. Nawet patrzyenie na okładkę sprawia mi przykrość. Kasia pocieszała mnie, że zrobiłam wielką rzecz, ponieważ bardzo wiele kobiet jest po podobnych przeżyciach i nie mają odwagi krzyczeć. Potrzebują takiej książki, aby walczyć o swoją godność.

pozytywne reakcje ze strony mediów, psychologów są mi bardzo potrzebne, gdyż nie jest mi łatwo żyć po tym wszystkim, co przeszłam. Każda taka wypowiedź dodaje mi siły i wtedy widzę sens tego, co zrobiłam. Trudno mi było radzić sobie w życiu dorosłym. Zawsze czułam swoją inność. Próbowałam się dostosować do otoczenia, ale ludzie od razu wyczuwali moją uległość.

Gdy urodziłam córkę, poświęciłam jej całe życie. Nie pracowałam. Pomimo, że mąż nalegał, wolałam przebywać w domu, bo bałam się ludzi. Im mniej katów tym lepiej dla mnie.

Dlaczego napisała pani książkę pod pseudonimem?

W naszym kraju wciąż panuje przeświadczenie, że to ofiara jest winna i to ona spowodowała sprawcę. Dlatego często piętnuje się ofiarę, a kata chroni.

Nie chciałam się również ujawniać, ponieważ moim zamierzeniem nie było osądzanie, ale ukazanie ogromu problemu, jakim jest przemoc w rodzinie i molestowanie dzieci.

Ponadto mam syna, który chodzi do szkoły podstawowej i nie chcę, aby miał z mojego powodu nieprzyjemności.

Czy jako nastolatka nie chciała pani uciec przed domowym piekłem?



Gdybym wtedy natrafiła na odpowiednią książkę lub artykuł, gdybym wiedziała, że mam prawo się bronić, pewnie wyzwoliłabym się spod władzy ojca i moje życie wyglądałoby zupełnie inaczej. Jako dziecko próbowałam szukać pomocy. Niestety nigdzie jej nie znalazłam. Próbowałam o swoim dramacie opowiedzieć nauczycielce. Spotkałam się z wrogością z jej strony. Żalowałam potem, że podjęłam taką próbę. Gdy mówiłam o tym mamie - nie reagowała. Nie chciała o tym słyszeć. Z czasem zrozumiałam, że skoro moja ukochana mama to toleruje, to widocznie tak musi być. Poza tym ludzie tatę bardzo szanowali i był dla nich autorytetem. Pracował na kierowniczym stanowisku. Wtedy czasy były zupełnie inne. Rodzina była świętością i nikt nawet nie próbował wtrącać się w jej sprawy. Z góry byłam na przegranej pozycji. Próbowałam rozmawiać o problemie z ciotką Gienią - siostrą ojca - którą w dzieciństwie także skrzywdził. Ta jednak uważała, że skoro ojciec utrzymuje całą rodzinę, to trzeba być mu wdzięcznym i zapomnieć o wszystkim, co złe.

A poza tym byłam przekonana, że wszyscy ojcowie tak postępują ze swoimi córkami. Więc po co zmieniać to, co było dla mnie normalne? Gardziłam sobą coraz bardziej, za to, że nawet w wieku 19 lat nadal byłam wobec ojca bezsilna i bezbronna. Marzyłam o tym, by wyrwać się z domu, jak moja siostra. Jej się udało. W wieku 17 lat zaszła w ciążę i odeszła do męża. Wierzyłam, że kiedyś i mnie się uda. Miałam nadzieję, że gdy odejdę z domu rodzinnego wszystkie moje problemy się skończą. Szukałam chłopaka, który mieszkałby daleko od mojej miejscowości, byle jak najdalej od moich rodziców. Gdy go w końcu znalazłam, zrobiłam wszystko, aby uciec. Zaszłam w ciążę i wyjechałam do teściów. Niestety moje problemy dopiero miały się zacząć. Teściowa i mąż przejęli pałeczkę po ojcu. Byłam nadal ofiarą, tylko kat był inny.

Jak rozpoznać molestowane dziecko? W jakich zachowaniach doszukać się objawów seksualnych nadużyć?

Wystarczy dobrze obserwować. Są to dzieci zastraszone, lękliwe, małomówne. Mają bardzo niskie poczucie wartości. Przeczują, że są gorsze od innych. Stronią od rówieśników. Są przez nich prześladowane, wyśmiewane, upokarzane, a nawet bite. W obliczu konfrontacji nie potrafią się bronić. Przybierają maskę obojętności, a w samotności cierpią. Czują się bezwartościowe i brudne.

Wybaczyła pani ojcu?

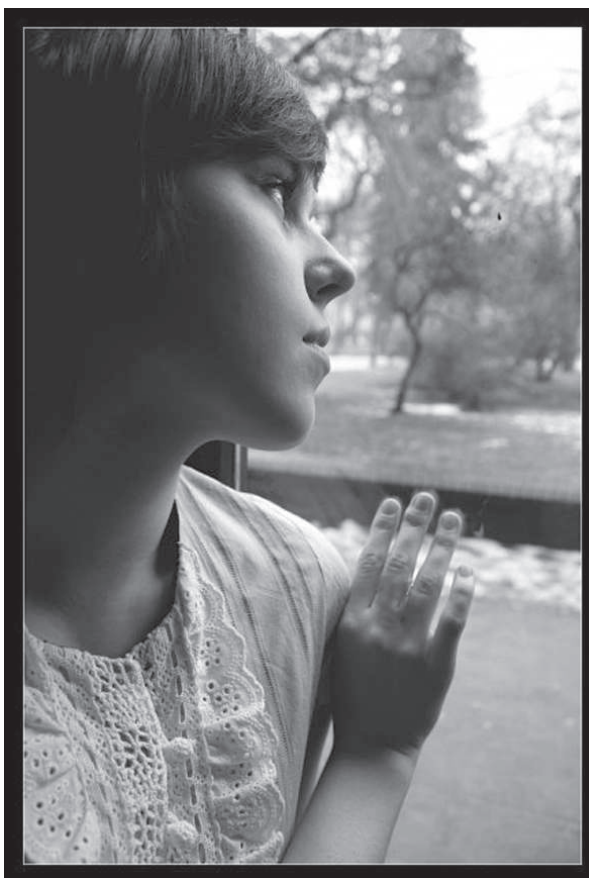
Wybaczyłam. Było mi to potrzebne. Czekalam na to całe życie.

Nigdy nie miałam odwagi porozmawiać z nim o tym, co mi zrobił. Na samą myśl o tym, robiło mi się słabo. Moja książka jest listem do ojca, który nigdy nie został wysłany. Ponieważ nie odważyłam się mówić, postanowiłam przelać to na papier. Do końca nie byłam pewna, czy wydam książkę.

Pewnego dnia zadzwonił telefon. To był mój brat. Powiedział, że tata chce ze mną rozmawiać. Ja nie chciałam, ale nie potrafiłam mu odmówić - jak zwykle. Ojciec słabym, ledwo dosłyszalnym głosem prosił, abym mu wybaczyła. Płakał. Nie sądzę, żeby przeproszał mnie za molestowanie. Nikt mu nigdy nie uświadomił, że to, co robi, jest złe.

Za dwa dni pojechałam się z nim pożegnać. Przytulił się do mnie i znowu płakał. Ja też płakałam. Wiedział, że umiera. Powiedziałam ze ściśniętym gardłem: - Tatusi, dlaczego tak późno... mogliśmy tak fajnie żyć...

Umarł po czterech dniach. Ulżyło mi, bo przestał cierpieć. Czułam, że odzyskałam go dopiero wtedy, kiedy umierał. Moja nienawiść minęła bezpowrotnie.



Bezradność to cecha krzywdzonych dzieci

Jak wygląda obecnie kontakt z rodziną, matką?

Po napisaniu książki uświadomiłam sobie, że to, co się działo w naszej rodzinie, było szaleństwem taty przy milczącej aprobacie mamy. Nie potrafię zrozumieć, dlaczego mnie nie broniła. Dla niej ważniejszy był mąż niż dziecko. Gdy dziś próbuję z nią rozmawiać na ten temat - ucieka w chorobę, lub mówi, że nic takiego nie miało miejsca. Złości się, że ją męczę, a ona jest taka chora. Wiem, że kłamie. Musi pamiętać. Mój koszmar trwał dwadzieścia lat. Ona nie reagowała. Żyła w wymyślonym świecie, do którego dopuszczała tylko to, co było jej na rękę. Nie chciała uwierzyć również w to, że mój ojciec molestował moją ośmioletnią córkę. Oburzona wykrzyczałam to mamie. Ale ona zaciekle broniła ojca: „Przecież on jej nie zgwałcił, on ją tylko trochę podotykał!”. Wtedy do-

stałam siłą, których brakowało mi przez te wszystkie lata. Gdyby nie to zajście z córką, nie podjęłabym walki i książka nigdy by się nie ukazała. Od tamtego momentu korzystam z pomocy psychologicznej. Staram się być lepszą matką, niż moja matka. Córce dałam w prezencie książkę - nie przeczytała jej. Mówi, że nie jest na to jeszcze gotowa. Rozumiem ją, bo ja także nie miałam odwagi zapytać, co konkretnie robił z nią dziadek. Zadzwoniła do niego, kiedy jeszcze żył i powiedziała, że oboje z babcią powinni byli pójść do więzienia za to, co zrobili jej mamie. Od tej pory babcia ma do niej żal i nie chce z nią rozmawiać.

Dla mojej mamy ważniejsze jest, aby ludzie widzieli, że jako dobra córka chodzę na grób ojca. Mówi, że się wstydzi przed ludźmi za to, że nie odwiedzam go na cmentarzu. A ja na to: „Mamo, a co ludzie powiedzieliby, gdyby dowiedzieli się, że on mnie krzywdził, a ty nie zrobiłaś nic, aby mnie chronić? Wtedy to ty musiałabyś się wstydzić”.

Jakie są pani marzenia?

Nie mam ich wiele. Po cichu marzę, aby pewnego dnia moja mama powiedziała słowa na które wciąż czekam: „Przepraszam, że cię nie obroniłam. Byłam złą matką. Kocham cię”. Brzmi banalnie, ale dla mnie byłby to wyczyn na miarę cudu.

Chciałabym, aby moje życie się ustabilizowało, abym czuła się kochana. Zawsze byłam komuś podporządkowana. Teraz sama chcę decydować o swoim życiu. Myślę, że powoli mi się to udaje.

Przygotowuje pani kolejną książkę. O czym będzie?

Moja pierwsza książka jest wspomnieniem o dzieciństwie. Natomiast druga jest jej kontynuacją i nosi tytuł „Monidło”.

Dorośla kobieta nadal jest niedojrzała emocjonalnie, nie umie się bronić i radzić sobie z problemami. Wciąż jest dużym dzieckiem, które jest bezradne, bezbronne i bardzo nieszczęśliwe. Potrzebuje pomocy. Takie są skutki molestowania w dzieciństwie. Jeżeli taka osoba nie podda się psychoterapii, to nie ma co marzyć o normalnym życiu. Dopiero po leczeniu pojawia się szansa na lepsze życie, którego jeszcze nie doświadczyłam, a o które ciągle walczę.

**Rozmawiała:
Katarzyna Wituś**

Z autorką książki można skontaktować się pisząc pod adres: halszkaopfer@onet.eu

ZDARZENIA

10 lipca w Brzeszczach na ul. Akacjowej policjanci KP Brzeszcze zatrzymali brzeszczanina Zygmunta J., poruszającego się Fiatem Siena w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu miał aż 2,81 prom. alkoholu. W Jawiszowicach na ul. Jedlina w ręce stróżów prawa wpadł będący również pod wpływem alkoholu (2,62 prom.) Bogdan S., 49-letni mieszkaniec Jawiszowic. Jechał ciągnikiem rolniczym marki Ursus.

29 lipca w Brzeszczach na stacji paliw przy ul. Ofiar Oświęcimia nieznany sprawca skradł mieszkańcowi Brzeszcz Grzegorzowi P. telefon komórkowy marki Nokia. Pokrzywdzony pozostawił go w torbie przymocowanej do bagażnika motocykla Yamaha.

3 sierpnia w Brzeszczach na ul. Przecieszynskiej policjanci zatrzymali 54-letniego brzeszczanina Jerzego P., który jechał motorowerem w stanie nietrzeźwości (3,19 prom.).

6 sierpnia o godz. 12.35 w Jawiszowicach na ul. Łękiej kierujący Fordem Mondeo 38-letni mieszkaniec Andrychowa na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas zderzając się z motorowerem marki Cagiva. Następnie zjechał z jezdni i uderzając w ogrodzenie znalazł się na terenie prywatnej posesji. Obrażen doznał 14-letni motorowista, mieszkaniec Zasola Bielańskiego oraz jego 18-letni pasażer. Obaj pozostali na leczeniu w szpitalu.

6 sierpnia w Skidzinu na ul. Oświęcimskiej policjanci zatrzymali Krzysztofa D., 43-letniego mieszkańca tej miejscowości, który jechał motorowerem w stanie nietrzeźwości (0,92 prom.).

8 sierpnia w Brzeszczach na ul. Lisowce policjanci zatrzymali 53-letniego brzeszczanina Ryszarda D. który jechał rowerem w stanie nietrzeźwości (2,31 prom.). Posiadał ponadto sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

W nocy z 11/12 sierpnia nieznani sprawcy włamali się do domu jednorodzinnego w Jawiszowicach przy ul. Obrońców Westerplatte. Do wnętrza domu dostali się przez uchylone okno, kiedy domownicy smacznie spali. Skradli sprzęt komputerowy oraz telefon komórkowy. Poszkodowany Artur S. wycenił straty na 7 tys. zł.

13 sierpnia dyżurny KP Brzeszcze został powiadomiony o włamaniu do Fiata 126p, do którego doszło najprawdopodobniej dzień wcześniej na parking przy ul. Siedliska w Brzeszczach. Sprawca wybił szybę w samochodzie i skradł z jego wnętrza radioodtwarzacz Panasonic. Właściciel Paweł K. oszacował szkodę na 50 zł.

13 sierpnia policjanci zatrzymali w Brzeszczach na ul. Ofiar Oświęcimia 23-letniego mieszkańca Jawiszowic Andrzeja K., który kierował Oplem Vectra w stanie nietrzeźwości (0,63prom.). Aż 2,1 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu miał 43-letni rowerzysta z Brzeszcz Ryszard Ł. Jego funkcjonariusze zatrzymali na ul. Kościuszki.

20 sierpnia w Brzeszczach na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali 56-letniego brzeszczanina Ryszarda M., który jechał rowerem mimo sądownie orzeczonego zakazu kierowania pojazdami.

21 sierpnia w Brzeszczach na ul. Piłsudskiego nieznany sprawca skradł pozostawiony przy sklepie bez zabezpieczenia rower Cross. Właścicielka, brzeszczanka Małgorzata W. poniosła stratę w wysokości 600 zł.

22 sierpnia nieznany sprawca z mieszkania na os. Paderewskiego w Jawiszowicach skradł torebkę z dokumentami i pieniędzmi (50 zł). Wykorzystując nieuważę domowników wszedł przez niezamknięte drzwi.

21 sierpnia w Brzeszczach na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali 30-letniego brzeszczanina Jacka W., który kierował Fiatem 126p w stanie nietrzeźwości (2,22 prom.). Na ul. Leśnej zaś Jana F., 69-letniego mieszkańca Brzeszcz. Ten po spożyciu alkoholu (0,75 prom.) jechał rowerem.

Ewa Pawlusiak

ZAGŁOSUJ NA DZIELNICOWEGO

Do końca bieżącego roku trwał będzie plebiscyt na „Najlepszego Dzielnicowego 2009 Powiatu Oświęcimskiego”. Aby wziąć udział w głosowaniu należy na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu oddać głos na wybranego dzielnicowego.

Organizowany przez KPP Oświęcim plebiscyt ma przyczynić się do popularyzacji sylwetek dzielnicowych wśród lokalnej społeczności. Mieszkańcy powiatu już od 10 lipca oddają głosy na stronie internetowej Komendy Po-

wiatowej Policji w Oświęcimiu: <http://www.oswiecim.policja.gov.pl/>. Tytuł „Dzielnicowego Roku 2009” przypadnie temu dzielnicowemu, który uzyska największą liczbę głosów.

W plebiscycie bierze udział 34 dzielnicowych powiatu oświęcimskiego, wśród nich 6 z Komisariatu Policji w Brzeszczach. Są to: asp. Arkadiusz Kowalik, sierż. Robert Łukowicz, mł. asp. Dariusz Olek, sierż. Ilona Pindel, mł. asp. Wojciech Sowa i mł. asp. Zygmunt Zajac.

Ewa Pawlusiak

AWANSE POLICJANTÓW

Funkcjonariusze policji obchodzili w lipcu swoje święto. Uroczyste obchody 90-lecia Polskiej Policji i Święta Policji obchodzono w Oświęcimskim Centrum Kultury.

Podczas gali Komendant Powiatowej Policji w Oświęcimiu mł. insp. Janusz Barcik wręczył wyróżnienia oraz akty nominowania na wyższe stopnie służbowe.

Wśród docenionych znaleźli się brzeszczańscy policjanci. Starsi aspiranci Adam Kukuła i Mirosław Jasiński awansowali na aspiranta sztabowego. Młodszy aspirant Arkadiusz Kowalik i Zbigniew Kózka zostali aspirantami policji. Sierżanci Bartłomiej Piela i Paweł Pędziwiatr otrzymali stopień starszego sierżanta, zaś starsi posturkowi Andrzej Moc i Łukasz Łąka sierżanta policji.

(mb)

DZIAŁAŁ W GRUPIE PRZESTĘPCZEJ

Mieszkaniec naszego powiatu (niewykluczone, że naszej gminy - jednak informacje te z powodu prowadzonego śledztwa nie są na razie potwierdzone) zajmował się procederem nielegalnego przerabiania alkoholu.

Mężczyzna został wraz z pięcioma innymi zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w Żywcu i z oddziałów śląskiego, nadbużańskiego i nadwiślańskiego. Mężczyźni mieli

związki z zatrzymaną w ubiegłym roku w Kętach inną grupą przestępczą.

Funkcjonariusze ujawnili dwie nielegalne przetwornie alkoholu oraz dwa magazyny przetwarzanego alkoholu. Zabezpieczono prawie 27 tysięcy litrów alkoholu przeznaczonego do nielegalnej dystrybucji. Wartość czarnorynkowa zatrzymanego alkoholu wraz z uszczupleniami dla skarbu państwa sięga 2 milionów złotych.

Katarzyna Witus

INFORMACJA

Komendant Główny Policji z dniem 31 października br. wstrzymuje przyjmowanie podań od kandydatów do służby kandydackiej w oddziałach prewencji Policji. Termin ten może być ostatecznie przesunięty do dnia 14 listopada, jeżeli uzna to za stosowne przełożony właściwy w sprawie postępowania kwalifikacyjnego.

Rodowity misjonarz o Kamerunie

W lipcu mieszkańcy Jawiszowic, Zasola Bielańskiego i Kaniówka spotkali się w Klubie Seniora z księdzem misjonarzem, Stanisławem Wawro, rodowitym jawiszowianinem, który od 22 lat pracuje jako duszpasterz na kontynencie afrykańskim. Aktualnie w Kamerunie, stolicy kraju Jaunde pełni funkcję proboszcza.

Ks. Stanisław co kilka lat przyjeżdża do domu rodzinnego, malowniczo usytuowanego pod lasem, gdzie czekają na niego mama Helena i brat z rodziną.

Ks. Stanisław opowiada

Świat interesuje się Afryką wyłącznie poprzez pryzmat własnych korzyści, ewentualnie w momentach spektakularnych, takich jak wizyta papieża czy prezydenta Stanów Zjednoczonych. 40 proc. ludności żyje średnio za jednego dolara dziennie. 50-60 proc. populacji w wieku do 35. roku życia stanowią bezrobotni. Szkolnictwo, opieka zdrowotna nie zaspokajają nawet minimalnych potrzeb. W Kamerunie istnieje prawny obowiązek nauki na szczeblu podstawowym, państwo jednak jest zbyt słabe, by mogło go skutecznie egzekwować. Dotyczy to zwłaszcza północnych rejonów kraju, zamieszkałych przez muzułmanów. Najczęściej do szkoły posyłani są tylko chłopcy. Afrykańskie kobiety zostały całkowicie podporządkowane mężczyznom, o niczym samodzielnie nie

decydują. Małżeństwa nadal ustanawiane są przez starszyznę.

W większych miastach funkcjonują licea, college - prywatne i państwowe. Te pierwsze dostępne są tylko dla garstki wybranych, państwowe zaś prezentują niski poziom. Sytuacja na studiach wygląda podobnie. Osoby po studiach, nawet z tytułem doktora, nie znajdują pracy w swoim zawodzie.

Niewielu obywateli może sobie

aż dwustoma dialektami. Chryścianie stanowią 46 proc. ogółu mieszkańców, w tym katolicy ok. 26 proc., protestanci 20 proc., muzułmanie 20 proc. Reszta to animiści, czyli wierzący w różnorakie bóstwa. Niedawna wizyta papieża w Kamerunie wywarła pozytywny wpływ na całe społeczeństwo.

Świadomość narodowa Kameruńczyków jest słaba. Dobro największe, to rodzina, państwo znajduje się na dalekim planie. Stąd też słabość państwa, niewydolność organizacyjna, niemożność właściwego wykorzystania bogactw naturalnych i profitów, jakie mogłaby przynieść turystyka.

Podstawowy kapitał znajduje się w obcych rękach. W skromnym przemyśle dominują browary, jest trochę ropy naftowej, fabryka aluminium, cementownia. Pośród upraw rolniczych widać zaniedbane plantacje kawy. Eksportuje się drewno. Ważne zyski osiąga państwo z podatku, jakim obarczony jest eksport - import. Zarastające drogi odcinają ludność tubylczą od świata. Siostry Józefitki na przykład, pracujące na misji 30 km od stolicy, pozbawione są dróg i prądu.

Klasa średnia praktycznie w tym kraju nie istnieje. Jest pewien procent bogaczy, reszta to biedota. Dlatego ludzie próbują różnych sposobów w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Organizują nielegalne wyjazdy drogą morską i lądową. Ponieważ kontrola celna jest mało skuteczna, emigrowanie często kończy się powodzeniem. Sprzyja temu korupcja celników, policjantów, sędziów. Pod tym względem Kamerun znajduje się w niechlubnej światowej czołówce.

Kamerun jest przyrodniczą miniaturą Afryki. Jest dżungla tropikalna, sawanna, półpustynia, są lasy wulkaniczne. Ciekawa flora i fauna. Ustanowiono kilka dużych parków narodowych, lecz nie stworzono bazy turystycznej, która dawałaby dochody z tych bogactw. Nieliczni turyści niemilosiernie „obdzierani ze skóry” przez tubylców, już tam nie wracają.

Ze strony miejscowej ludności można się spodziewać różnych zachowań. Kiedy pracowałem jeszcze w Zairze, grabieże były na porządku dziennym. Pewnej nocy włamała się do mnie grupa żołnierzy i przystawiając pistolet do głowy, zażądała wydania wszystkiego co posiadam. Zostawili mnie w ubraniu, które miałem na sobie. Wśród rabusiów byli także katolicy, których widywałem w kościele. Nazajutrz przyszli inni podzielić się tym co posiadali: maseczką manioku.

Prezent dla seniorów

Podczas spotkania ks. Stanisław Wawro wyświetlił film, przedstawiający rytuał objęcia przez niego probostwa w Jaunde. Odbywało się to z udziałem władz kościelnych i państwowych. Były śpiewy i tańce, uroczyste przywdziewanie szat liturgicznych. Nowo mianowany proboszcz, a także wikariusz generalny, reprezentujący biskupa, zostali obdarowani, m.in. żywymi zwierzętami, wśród których prym wiodła piękna koza.

Ks. Stanisław czuje się człowiekiem szczęśliwym i spełnionym. Odwiedzając Klub Seniora podarował jego członkom oryginalny prezent - afrykański obraz przedstawiający kwiaty malowane piaskiem.

Krzyszna Blamek



pozwolić na leczenie. Większość z nich korzysta z usług miejscowych szamanów. Lepiej sytuowani odwożą chorego do szpitala. Choroby nękają Afrykę, największy w nich udział ma AIDS.

W Kamerunie obowiązują dwa języki urzędowe: francuski i angielski. Miejscowa ludność posługuje się

SKUTEREM ODJECHAŁ Z FESTYNU

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” KWK Brzeszcze w kolejną już, bo 29. rocznicę porozumień sierpniowych i powstania „Solidarności” również w KWK „Brzeszcze”, zorganizowała festyn górniczy.

22 sierpnia wszyscy uczestnicy bawili się nieodpłatnie na obiektach sportowych KS „Górnik” Brzeszcze. Gry i zabawy dla dzieci, finał sztafety górniczej oraz występy brzeszczańskich grup muzycznych to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Gwóździem programu, jak co roku, była loteria fantowa. Tłumnie przybyli na imprezę mieszkańcy, mimo padającego deszczu, czekali na jej finał. A było na co czekać, bo nagrodą główną był skuter. Odjechał nim z pikniku Józef Kubik, emerytowany górnik KWK Brzeszcze. Dochód z losów loteryjnych zasilił kasę Fundacji Pomocy

Społecznej w Brzeszczach i Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Pracowników KWK Brzeszcze.

Gwiazdą wieczoru był Szymon Wydra z zespołem „Carpe Diem”. Jego występ zakończył pokaz sztucznych ogni.

EP



Zespół The Freshmaker

NIE PRZEGĄP SZANSY! Sposób NA DŁUŻNIKÓW

Skorzystaj z amnestii, ureguluj zaległe zobowiązania wobec bibliotek Ośrodka Kultury. Masz na to dwa miesiące.

Nie chcemy, aby sprawy uporczywych dłużników przetrzymujących książki musiały, jak w wielu już bibliotekach trafić do firmy windykacyjnej. Działamy w interesie własnych zbiorów, a także czytelników, którzy bezskutecznie czekają na książki przetrzymywane przez innych.

Książki w bibliotece są wspólnym dobrem i nie wolno ich przetrzymywać. Jeżeli ktoś nie oddaje pożyczonych książek, uniemożliwia korzystanie z nich drugim osobom.

Brzeszczańskie biblioteki we wrześniu i październiku czekają na książki.

ds

(ciąg dalszy ze str. 1)

Rock Reggae Festival

Na piątkowy przegląd zespołów muzycznych RRF Support Brzeszcze 2009 przyjechały grupy z Bielska-Białej, Pisarzowic, Pogwizdowa, Osieka, Polanki Wielkiej, Oświęcimia i miejscowe. Konkurs wygrał zespół 6 Trainers z Pogwizdowa i to on w nagrodę wystąpił na małej scenie następnego dnia. Rok temu zwycięzcą tego konkursu został zespół Panna Marzena i Bizony ze Skidzina. Podczas jubileuszowej edycji również cieszył się ogromnym powodzeniem.

Tegoroczny Rock Reggae Festival obfitował w liczne koncerty oraz ciekawe wydarzenia artystyczne. Przybyli miłośnicy muzyki nie mogli narzekać na brak doznań. Kilkanaście zespołów, trzy sceny, stanowisko stowarzyszenia Kurnik, wykłady poruszające problematykę praw człowieka, stoiska wegetariańskie oraz Festiwal Sztuk Wizualnych.

- Jesteśmy zadowoleni. Wszystkie trzy sceny cieszyły się popularnością. Po prostu udało się - powiedział po imprezie Piotr Świąder-Kruszyński, jeden z organizatorów.

Wszystko po raz kolejny pokazało, że w górniczym mieście można zorganizować porządną imprezę, który promuje miasto.

Mariola Bartel



Zima



Publicność

**OŚRODEK KULTURY DZIĘKUJE ZA WSPARCIE
WSZYSTKIM SPONSOROM, PRZYJACIOM,
WOLONTARIUSZOM, LUDZIOM DOBREJ WOLI, KTÓRZY
PRACOWALI PRZY ORGANIZACJI JUBILEUSZOWEJ EDYCJI
ROCK REGGAE FESTIVALU.**

fot. Mariola Bartel, Łukasz Bialik, Jacek Bielenin



Indios Bravos



Strachy na Lachy



Jedyny Sensowny Wybór



Lao Che



The Nuts



Plebania



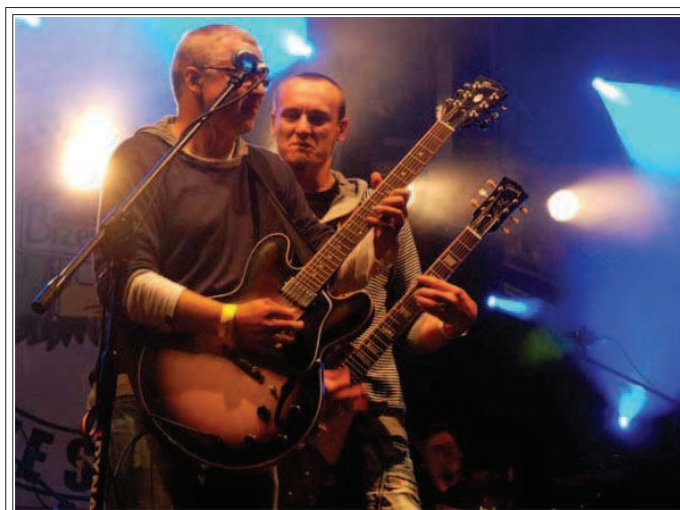
Panna Marzena i Bizony



Publicność



Indios Bravos



Lao Che



6 Trainers



Jury Support RRF (od lewej) : Łukasz Widuch, Dominik Hulbój, Tomasz Kłaptocz, Dziki, Jacek Bielenin

PROGRAMY DOMÓW LUDOWYCH i świetlic OK

01-03.09.2009

godz. 18.00 COCO CHANEL
godz. 20.00 KAŻDY CHCE BYĆ WŁOCHEM

04-06.09.2009

godz. 18.00 ZAŁOGA G (USA, b.o)
godz. 20.00 MIŁOŚĆ NA WYBIEGU (Polska, 15)

07.09.2009 nieczynne

08-10.09.2009

godz. 18.00 ZAŁOGA G (USA, b.o)
godz. 20.00 MIŁOŚĆ NA WYBIEGU

11-13.09.2009

godz. 18.00 ZAŁOGA G
godz. 20.00 KAC VEGAS (USA, 15)

14.09.2009 nieczynne

15-17.09.2009

godz. 18.00 ZAŁOGA G
godz. 20.00 KAC VEGAS

18-20.09.2009

godz. 18.00 PRAWDZIWA HISTORIA KOTA
W BUTACH (Francja, b.o)
godz. 20.00 OPERACJA „DUNAJ” (Polska, 15)

21.09.2009 nieczynne

22-24.09.2009

godz. 18.00 PRAWDZIWA HISTORIA KOTA
W BUTACH

godz. 20.00 OPERACJA „DUNAJ”
25-27.09.2009

godz. 17.30 JANOSIK. PRAWDZIWA HISTORIA
(Polska, 15)

godz. 20.00 JANOSIK. PRAWDZIWA HISTORIA
28.09.2009 nieczynne

29.09-01.10.2009

godz. 17.30 JANOSIK. PRAWDZIWA HISTORIA
godz. 20.00 JANOSIK. PRAWDZIWA HISTORIA

Piknik rodzinny

Samorząd Osiedlowy nr 6 zorganizował wakacyjny Piknik Rodzinny. Organizatorzy oprócz licznych atrakcji przygotowali również loterię. Zebrane w ten sposób pieniądze przeznaczą na zakup paczek mikołajkowych dla dzieci.

W sierpniu na os. Paderewskiego odbył się piknik dla mieszkańców. Tego dnia na najmłodszych czekało wiele niespodzianek. Mogli pobawić się w miasteczku komunikacyjnym, przygotowanym przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Oprócz tego dzieci do dyspozycji miały dmuchaną zjeżdżalnię oraz trampolinę. Także wojsko przygotowało pokaz sprzętu - działka przeciwlotniczego.

Wszystkim obecnym czas umilały występy artystyczne. Na początku zagrała orkiestra dęta KWK Brzeszcze, a następnie zaśpiewały Iskierki z Ośrodka Kultury w Brzeszczach. Po tych wszystkich doznaniach przyszedł czas na taniec. Do muzyki serwowanej przez zespół Live z Jawiszowic uczestnicy pikniku bawili się do późnych godzin.



Orkiestra dęta KWK Brzeszcze

Bór

01-30.09 Wystawa - „Poeci Powstania Warszawskiego”

01-30.09 Wystawa - „Zielone wakacje 2009”.

28.09 Spotkanie z książką w bibliotece DL.

07.10 Spotkanie kobiet - pokaz kulinarny - prowadzi instruktor z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - 15.00.

Klub Emerytów i Seniorów zaprasza na wycieczki:
- do Rycerki Dolnej - 05.09.2009
- do Warszawy - 26 - 27.09.2009

Zasole

10.09 Zajęcia sportowe na boiskach oraz pieczone kielbaski.

11.09 Zajęcia świetlicowe.

18.09 Konkursy zręcznościowe oraz prażonki.

25.09 Zajęcia ceramiczne.

We wtorki i czwartki zapraszamy panie na aerobik.

os. Szymanowskiego

02.09 Wspomnienia z wakacji - konkurs plastyczny (16.00).

07.09 Gry i zabawy świetlicowe (16.00).

09.09 Bibułowce wyklejanki - zajęcia plastyczne (16.00).

16.09 Latawce na szkle malowane (16.00).

18.09 „Babie lato” wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach - szczegóły i zapisy w świetlicy
21.09 Warsztaty tworzenia biżuterii - szczegóły na plakatach i w świetlicy (17.00).

23.09 „Papierowa wiklina” - zajęcia plastyczne (16.00).

25.09 „Święto ziemniaka” - piknik w Skidzinu (16.00).

Klub Seniora zaprasza w środy od 14.00 do 16.00

- Społeczeństwo potrzebuje takich imprez jak tegoroczny Piknik Rodzinny - mówi Aleksander Zontek, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 6. Słowa przewodniczącego potwierdza liczba przybyłych na imprezę osób, było ich blisko 1000.

Samorząd Osiedlowy nr 6 dziękuje sponsorom za udzielone wsparcie przy organizacji imprezy.

(mb)

os. Paderewskiego

8.09 Ozdoby papierowe - warsztaty poprowadzi Teresa Kowalczyk.

12.09 Wyjazd do Ogrodu Botanicznego w Zabrze.

17.09 Zajęcia ceramiczne dla pań w OK Brzeszcze - instruktor Agnieszka Ziółkowska.

24.09 „Święto ziemniaka” - spotkanie integracyjne pań z klubu „Babski Świat”.

W każdy poniedziałek i środę zapraszamy panie na aerobik.

W każdy czwartek o godz. 18.00 spotyka się Koło Emerytów i Rencistów.

Skidziń

Komitet Organizacyjny i Rada Sołecka Skidzinia zapraszają:

08.09 Siedem wieków Skidzinia - wykład dr Przemysława Stanko (17.00).

13.09 Dożynki Gminne - otwarcie w budynku dworskim wystawy poświęconej historii Skidzinia. Szczegóły na plakatach.

18.09 „Babie lato w ogrodach” - wyjazd do gospodarstwa ogrodniczego w Pisarzowicach (15.00).

25.09 Dzieci i młodzież szkolną zapraszamy na „Święto pieczonego ziemniaka”. Szczegóły na plakatach (16.00).

- W środy - próby zespołu Skidzinianie (18.00).

Jawiszowice

12.09 Rodzinna wycieczka do ogrodu botanicznego w Zabrze.

21.09 Kolorowy bukiet - frottage - stemplowanie liśćmi - zajęcia plastyczne dla przedszkolaków.

18.09 W jesiennym sadzie - malujemy farbami witrażowymi.

29.09 Ziemniaczana olimpiada - udział dzieci ze Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach.

„NIE TYLKO KSIĄŻKA”

Klub „Babskie fanaberie” działający już dwa lata przy Bibliotece Publicznej w Brzeszczach zaprasza na kolejny sezon spotkań z robotkami ręcznymi. Szydełkowanie, haft, frywolitki, patchwork, wyplatanie koszyków to pasje, które połączyły pokolenia. Przy okazji spotkań odnajdujemy zagubione wzory i przypominamy zapomniane techniki.

Jeśli nie potrafisz robić NIC - przyjdź do nas - nauczymy cię robić COŚ z NICZEGO

Terminy spotkań można znaleźć na plakacie w Bibliotece w Brzeszczach (Strażnica).

ŚWIĘTO LATAWCA

Samorząd Osiedlowy nr 1 i Ośrodek Kultury w Brzeszczach zaprasza 3 października do Parku Miejskiego przy ul. Dworcowej na Święto Latawca. Rozpoczęcie imprezy o godz. 14.00.

W programie m.in. konkurs na najładniejszy latawiec.

Szczegóły na plakatach.



KALENDARIUM PRZEDSIĘWZIĘĆ WE WRZEŚNIU

SPRZĄTANIE ŚWIATA

8 września, godz. 11.00

Organizatorzy: Stowarzyszenie Ekologiczne BIOS i Ośrodek Kultury w Brzeszczach
Sprzątanie Świata wzdłuż doliny Wisły na terenie gmin: Brzeszcze i Miedźna. Finał na terenie gminy Miedźna.

WAKACYJNE WSPOMNIENIA

8-17 września, hol dolny OK Brzeszcze

Wystawa prac dzieci, wykonanych podczas wakacyjnych projektów.

3x 9 DROGA OD ZNIEWOLENIA DO WOLNOŚCI

9 września, godz. 19.00, budynek łaźni obozowej (park miejski przy ul. Dworcowej)

„3x 9 Droga od zniewolenia do wolności” - spektakl poetycki w oparciu o twórczość świadków wydarzeń. Wizualizacja artystyczna, świadkowie, wspomnienia.

DOŻYNKI GMINNE

13 września, godz. 14.00, Skidziń

Szczegóły na plakatach

MŁODZIEŻOWA SCENA MUZYCZNA

18 września, godz. 18.00 (park miejski przy ul. Dworcowej)

Klub Piwnica Free Culture zaprasza na: koncerty i happening w ramach Młodzieżowej Sceny Muzycznej

GMINNY BIEG RODZINNY

19 września, teren obok Domu Ludowego w Brzeszczach-Borze

Program:

12.30 - otwarcie biura zawodów; 12.30-14.30 - warsztaty Nordic Walking; 13.00 - biegi dzieci w różnych kategoriach wiekowych; 14.30 - bieg młodzieży do 16 lat - ok. 1 km; 15.00 - start biegu głównego - do wyboru dystanse: 3 km - uczestnicy od 16 lat wzwyż, 3 km - marsz Nordic Walking, 10 km - uczestnicy od 16 lat wzwyż. Pakiet upoważniający do udziału w biegu: 15 zł dorośli, 10 zł dzieci do 18 lat (nie dot. Nordic Walking). W pakiecie: pamiątkowa koszulka, woda mineralna, ubezpieczenie NW, kiełbaska z grilla. Dla najlepszych zawodników nagrody ufundowane przez organizatorów i sponsorów. Do pobrania karty zgłoszeń - prosimy o przesłanie na hala.sportowa@ok.brzeszcze.pl. Dla dzieci zamki dmuchane i zjeżdżalnia - płatne indywidualnie.

PODSUMOWANIE PROJEKTU TRASA PAMIĘCI

29-30 września, sala widowiskowa OK Brzeszcze

Otwarta konferencja z udziałem gości z Francji, promocja książki „Jawischowitz podobóz Auschwitz”. Szczegóły na plakatach.

ZAPOWIEDZI NA MIESIĄC PAŹDZIERNIK:

INAUGURACJA UNIwersYTETU KAŻDEGO WIEKU

5 października, godz. 17.00, sala widowiskowa OK Brzeszcze

Wykład „Relacje rodzinne” wygłosi Zuzanna Celmer – psycholog, dyplomowana psychoterapeutka, autorka książek, ekspert w programach radiowych i telewizyjnych.
Recital Anny Daczyńskiej w repertuarze Ewy Demarczyk.

KLUB PIWNICA ZAPRASZA: od poniedziałku do piątku (w godz. 16.00-20.00) do działania, tworzenia projektów.

W roku szkolnym 2009 – 2010 planujemy: koncert połączony z happeningiem (18 września); ferie z klubem Piwnica; konkurs freestyle'owy – bitwa na rymy; cykliczne zajęcia (kółko gitarowe, klub filmowy).

O NOWE MIASTO NIE BÓJMY SIĘ ZWARIOWAĆ

18 września - Happening brzeszczański skatepark; **26 września** - wyjazd do BWA we Wrocławiu; **22-29 września** - warsztaty – animacja poklatkowa.

Zapisy na wyjazdy i warsztaty w Dziale Merytorycznym i Piwnicy Free Culture.

Koncertowali w parku

W parku miejskim, w odnowionej muszli, odbył się pierwszy koncert. Na scenie zagrały młodzieżowe zespoły rockowe. Młodzi ludzie w ten sposób uczcili Międzynarodowy Dzień Młodzieży.

- Bardzo jest miło, gdy młodzież sama wychodzi z różnymi inicjatywami i pomysłami. Jesteśmy od tego, by im pomagać. Takie występy w muszli koncertowej powinny odbywać się częściej - mówi Piotr Świąder-Kruszyński.



Koncert Kwartetu Okazjonalnego w odnowionej muszli

Święto Młodzieży ustanowione w 1999 r. przez Organizację Narodów Zjednoczonych przypada 12 sierpnia. Jak do tej pory mieszkańcy Brzeszcza mieli możliwość obchodzenia tego dnia w Piwnicy Free Culture w Ośrodku Kultury. W tym roku jednak postanowiono wyjść poza mury OK i zorganizować imprezę w parku miejskim.

Koordynatorem był Łukasz Łukasik, 18-letni brzeszczanin. Z pomocą przyszli bywalcy Piwnicy ze swoim instruktorem Piotrem Świąder-Kruszyńskim.

Podczas imprezy jako pierwsi na scenie pojawili się „piwniczanie” tworzący Kwartet Okazjonalny. Potem zagraли Aranea i MirrorDead. Gwiazdą wieczoru był Loudness of Silencie z Oświęcimia.

W Święcie Młodzieży uczestniczyła także Grupa „Charytatywni” działająca przy brzeszczańskim Gimnazjum nr 2. Na zorganizowanym przez nich stoisku można było nie tylko postrzelać z łuku, ale również datkami wspomóc leczenie dwóch chorych chłopców z terenu Brzeszcza.

(mb)

ZAJĘCIA W SEKCJACH i kołach ZAINTERESOWAŃ OK

Wrzesień - nabór i zapisy

Grupa rytmiczno-taneczna; instruktor Jacek Kremer; spotkanie organizacyjne 7 września, godz. 16.30, sala widowiskowa OK.

Iskierki; choreograf Alicja Zielińska-Złahoda, akompaniator Eugeniusz Pieczka; spotkanie organizacyjne w każdą środę września od godz. 16.00, sala widowiskowa. Zapraszamy dzieci od lat 5.

Ognisko muzyczne Metrum; nauka gry na instrumentach (fortepian, keyboard, gitary klasyczna elektryczna, basowa, saksofon, klarnet, flet poprzeczny, akordeon, skrzypce, wokal); zapisy bez ograniczeń wiekowych w poniedziałki od godz. 19.30 i w piątki od godz. 19.00 lub telefonicznie 606 335 683.

Pracownia ceramiczna; instruktor Agnieszka Ziolkowska; zajęcia w godzinach popołudniowych (szczegóły na plakatach).

Warsztaty plastyczne dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych; instruktor Danuta Kazimierczak; zapisy w dziale merytorycznym pok. 34; spotkanie informacyjne 23 września, godz. 17.00, pracownia ceramiczna.



Z dr. Przemysławem Stanko, mediewistą, brzeszczaninem, rozmawia Barbara Wąsik.

Barbara Wąsik: Łączenie pracy zawodowej z pasją dla wielu osób pozostaje w sferze marzeń. Panu to się udało.

dr Przemysław Stanko: Tak, mam to szczęście, że moje zainteresowanie historią, które zaczęło się przed wieloma laty od lekcji, prowadzonych przez śp. Jadwigę Michalik w Szkole Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Brzeszczach, kontynuowałem na studiach, a obecnie prowadząc prace badawcze.

Jest pan asystentem w Katedrze Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Czego dotyczy Pana badania naukowe ?

Prowadzę prace badawcze z obszaru historii Kościoła w średniowieczu i w okresie wczesnonowożytnym, historii archiwów, edytorstwa źródeł średniowiecznych, sfragistyki czyli nauki o pieczęciach, heraldyki, geografii historycznej, dyplomatyki, kancelarii miast Polski przedrozbiorowej oraz historii pogranicza śląsko-małopolskiego w okresie średniowiecza.

Najdawniejsze czasy.

Tak, jak już wspomniałem od najmłodszych lat interesowałem się lokalną historią. Nurtowała mnie odpowiedź na pytanie, jak było dawniej, co było wcześniej na naszych terenach. Powoli odkrywałem tę najbliższą, bo XIX-, XVIII-wieczną historię, aż w końcu w czasie seminarium magisterskiego moi mistrzowie, szczególnie prof. dr hab. Krzysztof Ożóg, zainteresowali mnie mediewistyką. Wówczas zrozumiałem, że nie da się poznać współczesnych czasów, zrozumieć teraźniejszości, bez poznania średniowiecza. Gdy docieranie do najstarszych źródeł pisanych oprócz literalnego odczytania daje możliwość poznawania i analizowania związków przyczynowo-skutkowych. Często jedna informacja rodzi kilka następnych. A im bardziej odległe czasy, tym bardziej każda informacja, czasami niewyrażona zawarta w źródłach, ubogaca naszą wiedzę historyczną.

Poznanie historii wymaga interdyscyplinarnej wiedzy.

Metodologia pracy badawczej najkrócej mówiąc to odszukanie, odczytanie i zinterpretowanie materiałów źródłowych. Do literalnego odczytania potrzebna jest znajomość języków nowożytnych oraz tych, jakie były używane w dawnych czasach - w przypadku naszej gminy łaciny, staroniemieckiego, staropolskiego, staroczeskiego. Potem następuje interpretacja tekstu źródłowego i tu wymagana jest wiedza z dziedziny m.in. socjologii, historii ustroju prawa, nauk ekonomicznych, szeroko rozumianej geografii historycznej.

Pana badania prowadzone w Archiwum Watykańskim budzą zaciekawienie. Proszę przybliżyć ich charakter.



Dr Przemysław Stanko

Archiwa Watykańskie są przede wszystkim tajne. Nie wszystko jest w nich udostępnione. Niejawność pewnych dokumentów wynika z zawartych w nich informacji m.in. kontaktów z diabłem, magii, spraw obyczajowych, kryminalnych. Moim zadaniem jest wyszukiwanie dokumentów, informacji o stosunkach państwa polskiego ze Stolicą Apostolską w czasach średniowiecza. Także w tajnych zespołach archiwalnych. Badania te prowadzę od pięciu lat na prośbę Fundacji Jana Pawła II.

Czy poprzez te badania wzbogaciła się Pana wiedza o naszej lokalnej historii?

Jest to prawdziwe szukanie igły w stogu siana. Przy tak rozległej prowadzonej kwerendzie, stosunkowo rzadko, niemniej jednak czasami natrafiam na materiały wzbogacające wiedzę na temat mojej rodzinnej miejscowości. Nie ukrywam, że badacz oprócz dużej dociekliwości, cierpliwości, samozaparcia, potrzebuje również przysłowiowego łutu szczęścia. Dopiero tygodnie, miesiące, często lata pozwalają odkryć „drogę”, po której każdy - w tym także mieszkańiec gminy Brzeszcze - może się poruszać poznając przeszłość.

Jest takie powiedzenie, że im częściej człowiek przebywa koło XIV-wiecznej wieży obwarowań Watykanu tzw. Wieży Wiatrów, tym lepiej wie, z której strony wieje wiatr historii.

Tak, ale aby go poczuć, trzeba dużo czasu, ogromnej pokory, cierpliwości. Mogę powiedzieć, że dopiero teraz po wielu miesiącach spędzonych w sercu Watykanu zaczynam odczuwać ów powiew i czasami potrafię przewidzieć, z której strony ów wiatr przyjdzie.

Jak Pan godzi obowiązki wykładowcy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z pracami badawczymi w Archiwum Watykańskim?

Jest zawsze duża wola, chęć i zgoda władz uczelni, bardzo silnie związanej z osobą Sługi Bożego Jana Pawła II i Jego Fundacją, na to, bym kilkanaście tygodni w roku spędzał nad poznaniem historii kościoła.

A rodzina, żona, dwójka synów?

Żona jest bardzo wyrozumiała i pozwala mi realizować moją pasję.

Nie da się poznać współczesnych czasów, zrozumieć teraźniejszości, bez poznania średniowiecza

W czasie kwietniowego wykładu w siedzibie Stowarzyszenia „Brzost” „Najstarsze dzieje Brzeszcz w świetle nowych źródeł archiwalnych” mocno wyekspozował Pan postać Mikołaja Myszkowskiego. Dlaczego jest on tak ważny dla Brzeszcz?

Moim zdaniem ten szlachcic zasłużył się dla króla, a przede wszystkim dla społeczności brzeszczańskiej poprzez prowadzone inwestycje. Dzięki jego decyzjom - na marginesie dodam często podejmowanym bez zgody królewskiej - pierwsi kolonizatorzy przetrwali trudny okres lat 60. i 70. XV wieku. Mikołaj Starszy Myszkowski (zm. 1482 r.) rozpoczął na Ziemi Oświęcimskiej swoją karierę dworską, urzędniczą, co później kontynuowali jego synowie, również związani z Brzeszczami, jak chociażby Piotr Myszkowski.

Jakie inne osoby z okresu staropolskiego były związane z obszarem obecnej gminy Brzeszcze?

Myślę, że warto kilka słów powiedzieć o Piotrze Skidzińskim, właścicielu Skidzinia i innych dóbr w Ziemi Oświęcimskiej i Ziemi Pszczyńskiej, żyjącym na przełomie XVI i XVII wieku. Piszę o nim, a także o innych przedstawicielach Rodziny Skidzińskich w publikacji pt. „Siedem wieków Skidzinia”, która dopiero co ukazała się z okazji 650. rocznicy pierwszej wzmianki o Skidzinii. Inną, niemniej ważną osobą, był żyjący w XV wieku Gotard, szlachcic, właściciel Przecieszyna. Sędzia ziemski oświęcimski, który podobnie, jak wspomniany już Mikołaj Myszkowski, był rozjemcą licznych konfliktów na pograniczu Królestwa Czeskiego i Królestwa Polskiego - obecnie terytorialnie Śląska i Małopolski.

Jawiszowice, najstarsza wieś gminy Brzeszcze, również miały taką postać.

Owszem, wspomniany już Piotr Myszkowski, starosta oświęcimski, wojewoda łęczycki, właściciel Jawiszowic i dzierżawca Brzeszcz. Przyczynił się do uposażenia kościoła parafialnego w Jawiszowicach, jak również w innych miejscowościach w Ziemi Oświęcimskiej. Założył stawy w Jawiszowicach. Przed śmiercią w 1504 r. zapisał wiele legatów na instytucje kościelne m.in. szkoły parafialne, szpitale.

Mikołaj Starszy Myszkowski, Piotr Skidziński, Gotard, jak i Mikołaj Myszkowski mają ciekawą biografię.

I wszystkie te osoby zasługują na wdzięczną pamięć współczesnych mieszkańców gminy Brzeszcze.

Show must go on, czyli SHOW to dopiero początek !

Z pamiętnika uczestniczki projektu „Żyj wyobraźnią, a nie przeszłością - cykl zajęć aktywizacyjnych dla kobiet.” Zrealizowanego w Ośrodku Kultury w Brzeszczach ze środków Unii Europejskiej w ramach europejskiego Funduszu Społecznego.

Grudzień 2008

Kolejny piękny dzień tej zimy. Jestem już po porannej kawie. Odwiozłam do przedszkola Anię, a teraz ze Stasiem trochę porysujemy. Zastanawiam się co będę robić, kiedy Stach też pójdzie już do przedszkola. Zawsze chciałam pracować w reklamie. Piękne kolorowe pisma, może telewizja, zdjęcia, no i wreszcie ktoś czytałby to co napiszę.

Styczeń 2009.

Byłam w naszym osiedlowym „samie”. Znalazłam jakąś ulotkę. Śmieszna jest. Piszą, że jestem poszukiwana. Coś w tym jest, opis się zgadza. Mam 30 lat, czyli mieszczę się w wymaganym przedziale, mieszkam w Brzeszczach... O! i nawet zajmą się dziećmi, w trakcie zajęć. Ale o co im chodzi? No nie, ale pojechali, spotkanie w piątek trzynastego o 13.13. Piotrek idzie na nocną zmianę to zostanie z młodymi.

13 lutego 2009 r.

Strasznie długo trwało, ale mnie zaciekawili. Było chyba ponad 30 osób, a mają wybrać tylko 15. Niby mi nie zależy, ale fanie by było jakby zadzwonili.

14 lutego 2009 r.

Udało się „sprzedać” dzieci babci i idziemy z Piotrkim na walentynkową kolację. Aha, i jeszcze jedna dobra wiadomość - zakwalifikowałam się do projektu!

28 lutego 2009 r.

Ale się dałam zrobić. Padam. Mało, że zajęcia były codziennie przez 2 tygodnie to jeszcze wczoraj i dziś po kilka godzin WenDo (sztuka asertywności dla kobiet). Chyba im asertywnie powiem w poniedziałek, że rezygnuję.

5 marca 2009 r.

Przetrwalam. Nie mogłam się wycofać, nie chodzi już nawet o to, że podpisałam umowę, ale jak

spotkałam się z dziewczynami to od razu humor mi się poprawił. Zresztą w marcu mamy bardzo luźny plan zajęć. Dzisiaj było kolejne spotkanie z psychologiem. Nigdy bym się do psychologa nie wybrała, tu nie Ameryka, że każdy lata do swojego psychoterapeuty, ale muszę przyznać, że kilku ciekawych rzeczy się o sobie dowiedziałam.

10 kwietnia 2009 r.

Mamy bardzo długi weekend. Całe 5 dni wolnych od zajęć. Jak dzieciaki pójść spać to może wreszcie uda mi się skończyć te korale dla Zuzy.



Zobaczyła moje, które zrobiłam na warsztatach i uparła się, że muszę jej zrobić podobne.

5 maja 2009 r.

Dzisiaj to był odlot! Mieliśmy drugie spotkanie ze stylistą. Na pierwszym dowiedziałam się jakim jestem typem kolorystycznym, a dzisiaj do tego Panie powiedziały nam „jak się nie ubierać”. Trochę mi było przykro, kiedy skrytkowały moją ulubioną kieckę w paski, ale może mają rację. Może mogłabym pokazać więcej nogi. Piotrek się z nim i zgadza.

20 maja 2009 r.

Fajnie było, ale teraz już nie ma żartów. Uświadomiłam sobie, że do SHOW pozostało już tylko miesiąc z haczykiem. Kreacje zaprojektowane, szyją się. Teraz zaczną się gorące przygotowania do pokazu. Tyle lat już nie cho-

dzę na WF, a tu tyle godzin zajęć fitness i jeszcze choreograficzne. Jak to będzie?

14 czerwca 2009 r.

Dzisiaj byliśmy znów w Krakowie na pokazie mody zorganizowanym przez uczniów Krakowskiej Szkoły Projektowania Ubioru. Bardzo dziwna kolekcja. Nasza jest bardzo stonowana. Wymyśliłyśmy hasło na zajęciach z marketingu: „Każda kobieta może być elegancka”. Spodobało się, będzie na plakatach.

28 czerwca 2009 r.

Stało się, wybiła godzina zero. Lecę się czesać i malować.

(wieczór)

Powiem szczerze, nie było lekko, ale było warto. Stał się jakiś cud! Przestało padać tylko na tych parę godzin, kiedy w parku odbywała się impreza. Myślałam, że trema mnie zje. Najgorsze było przejście z Ośrodka Kultury do Parku już w pełnym makijażu i strojach. Wszyscy się gapili. Ale już po kilku krokach pomyślałam sobie „A, patrzcie sobie! Widzicie najpiękniejszą i najodważniejszą kobietę w Brzeszczach”. Pokaz udał się znakomicie. Scena, dekoracje, tłum ludzi i błysk fleszy - mmmmm. Miło jest być gwiazdą.

13 lipca 2009 r.

No i skończyło się. Właśnie wróciłam z ostatniego spotkania w ramach naszego projektu. Bardzo mi smutno. Na pocieszenie zaplanowałyśmy już kolejne spotkanie.

26 sierpnia 2009 r.

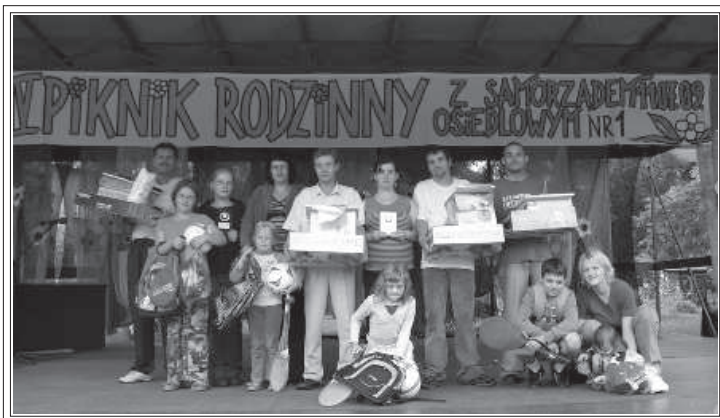
Zacząłam obmyślać kolejny projekt (teraz już wiem, że słowo to nie jest tylko określeniem rysunku budynku na kalce technicznej, ale oznacza też opis planowanych działań). Teraz uczestnikami będą osoby, które chcą powalczyć o piękną sylwetkę, ale o tym w kolejnej notatce :)

Cytowany pamiętnik nigdy nie powstał, choć podobny mogłaby napisać każda z 15 uczestniczek projektu. Jeżeli chcą Państwo zobaczyć opisane wydarzenia na własne oczy zapraszamy w dniach od 21 do 30 września, do odwiedzenia w holu dolnym Ośrodka Kultury wystawy, na której prezentujemy zdjęcia z realizacji projektu.

Fabiola Switalla – Korczyk – koordynator projektu „Żyj wyobraźnią a nie przeszłością...”

Piknik z nagrodami

Samorząd Osiedlowy nr 1 i Ośrodek Kultury 11 lipca zaprosili mieszkańców na Piknik Rodzinny.



Startujące w turnieju rodziny obdarowano cennymi nagrodami

Piknik, który tradycyjnie organizowano końcem wakacji, w tym roku odbył się już na wstępie lata. Widać spora część mieszkańców gminy wtedy używała letniej kaniuku, bo zebrać cztery drużyny chętne do udziału w potyczkach rodzinnych nie było łatwo. Ostatecznie na starcie stały się rodziny: Cebrałów, Żmudków, Bulów i rodzina „skompletowana” dla potrzeb turnieju, która przybrała nazwę „Niwa Oświęcim”.

Konkurencje sprawnościowo-rekreacyjne przyprawiły nie tylko uczestników zabawy i publiczność o zawrót głowy, ale i jury. Największe emocje wywołały test prawdziwości w wykonaniu męża, taniec rodzinny z balonami oraz jazda na czas w taczkach.

Najlepiej wypadła rodzina „Niwa Oświęcim” i to ona zebrała najatrakcyjniejsze nagrody. Dla pozostałych też były cenne nagrody, a oklaski dla wszystkich.

O nagrody zadbał zarząd SO nr 1 pozyskując sponsorów. A byli nimi: poseł Beata Szydło, hurtownia „Darymex” - Ryszard Rączka&Dariusz Gruca, Mix-Bud” - Krzysztof Walus&Dariusz Płonka, ABC - Agata Tomulik, sklepy „Delicje” - Dorota i Mariusz Pawlusia-kowie, Lecznica dla zwierząt - Damian Korczyk, Elżbieta Frankowska, Komisariat Policji w Brzeszczach, Straż Miejska, Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarności Finansowej w Brzeszczach - Piotr Potyka.

EP

O nowe miasto – nie bójmy się zwariować

Ośrodek Kultury w Brzeszczach w ramach programu „Młodzież w działaniu” realizował projekt „O nowe miasto - nie bójmy się zwariować”.

Głównym założeniem projektu była integracja miejscowego środowiska artystycznego i społeczności lokalnej. Pomysłodawcy chcieli zaznaczyć mieszkańcom gminy ze sztuką współczesną i nowatorskimi formami działań artystycznych.

- Z punktu widzenia odbiorcy



sztuki w naszym mieście niewiele się dzieje, dlatego pragniemy ożywić miasto i zainfekować je sztuką - mówi Danuta Kazimierzczak, koordynator projektu.

W czasie wakacji organizowano warsztaty, których celem było przybliżenie wiedzy o sztuce współczesnej oraz tego, co aktualnie w świecie sztuki się dzieje. Uczestnicy wspólnie tworzyli instalacje, które na czas Festiwalu Sztuk Wizualnych pojawiły się w przestrzeni publicznej Brzeszcz. Odbył się też m.in. wyjazd do Galerii Sztuki Współczesnej

w Łodzi. Dał on młodym ludziom szansę na poznanie czołowych artystów i form, za pomocą których sztuka się dziś wyraża.

- Poprzez projekt chcieliśmy pokazać, że sztuka nie musi być czymś zupełnie oderwanym od rzeczywistości, że bardzo często posługuje się współczesnymi mediami, jak video czy Internet. Bardzo często staje się również komentarzem spraw bezpośrednio nas dotyczących w życiu codziennym - podkreśla Kazimierzczak.

Ważnym tematem warsztatowych realizacji stało się miasto. W trakcie zajęć zastanawiano się nad jego przestrzeniami i znaczeniem. Festiwalowe realizacje stały się komunikatem artystycznym uczestników, który stworzył możliwość wyrażenia subiektywnych opinii i odczuć o tym miejscu.

- W ramach Festiwalu Sztuk Wizualnych „O nowe miasto...” w przestrzeni Brzeszcz pojawiły się projekcje video, malarskie ingerencje w zastanę przestrzeni, instalacje artystyczne, wizualizacje, które uświetniły występy na scenie soundsystemowej. Pojawiły się również działania performatywne - wyjaśnia koordynator projektu.

Uczestniczący w projekcie artyści chcą w przyszłości organizować w Brzeszczach takie imprezy. Dzięki nim będą mogli pokazać szerszej grupie odbiorców swoją sztukę.

mb

W klimacie Hiszpanii

Brzeszczańska „Wisła” nie od dziś organizuje imprezy tematyczne, które przyciągają za każdym razem miłośników dobrego i ambitnego kina. W czasie wakacji odbył się wieczór hiszpański, podczas którego oprócz filmów Almodóvara, można było posłuchać muzyki w wykonaniu zespołu De Nuevo.

Plenerowe kino miało się odbyć już w czerwcu, w ramach Dni Brzeszcz. Niestety pogoda nie dopisała i organizatorzy zmuszeni byli przenieść imprezę. Postanowiono zaprosić mieszkańców do wspólnej zabawy na świeżym powietrzu pod koniec lipca. Ten termin okazał się strzałem w dziesiątkę - zarówno tego dnia dopisała aura, jak i brzeszczanie, którzy licznie przybyli przed Ośrodek Kultury.

Zaproszenie przyjął również zespół De Nuevo z Bielska-Białej, który swoimi hiszpańskimi rytmami rozgrzewał publiczność. Grupa zagrała



Grupa De Nuevo swoimi rytmami rozgrzała publiczność

Żegnali wakacje

Pod koniec sierpnia Samorząd Osiedlowy nr 2 zorganizował na placu zabaw na os. Słowackiego imprezę dla dzieci „Żegnajcie wakacje, witaj szkolo na wesoło”.

W turnieju piłki siatkowej, w którym wzięło udział pięć 2-osobowych drużyn, najlepiej wypadli Łukasz i Robert Czul. Drugie miejsce zajęli Janusz Krzysztof i Mateusz Apryas, a trzecie Klaudia Królewicz i Adrianna Świtak. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali piłki nożne i paletki do badmintonu.

Dla dzieci przygotowano również liczne zabawy oraz konkursy z nagrodami i łakociami. Tę część imprezy poprowadziły Grażyna Dąszczyńska i Bogumiła Bednarz. Przewodniczący SO nr 2 Wojciech Świtak podkreśla, że gdyby nie sponsorzy, nie udałooby się obdarować wszystkich dzieci.

(mb)



Młodzi mieszkańcy Brzeszcz biorący udział w wakacyjnej imprezie

największe latynoamerykańskie muzyczne hity. Oczywiście nie obyło się bez bisu, brzeszczanie czuli bowiem niedosyt gorących brzmień.

- Sprawdźcie się formuła muzyki łatwej, lekkiej i przyjemnej, ponieważ

wówczas każdy może zanucić i zaśpiewać - tłumaczy Aneta Wądrzyk, kierownik kina „Wisła”.

Koncert urozmaicił pokaz taneczny. Po zakończeniu występu zespołu odbyły się warsztaty tańca Flamenco. W tych zajęciach każdy mógł wziąć udział, niezależnie od wieku czy płci.

Po części artystycznej nastąpiła długa oczekiwana, przez fanów hiszpańskiego reżysera, chwila rozpoczęcia projekcji dwóch wzbudzących emocje filmów. Zaprezentowano filmy „Porozmawiaj z nią” z 2002 r., a następnie „Volver” z 2006 r. Kino Pedro Almodóvara - wybitnego hiszpańskiego reżysera - jest ciepłe, subtelne, ale i przerysowane. Twórczość tego europejskiego filmowca wzrusza i zaskakuje, dlatego pokaz plenerowy jego filmów przyciągnął tych, którzy interesują się i fascynują Almodóvarem.

Mariola Bartel

Wspomnienie lata

Długo oczekiwane przez wszystkich, a szczególnie przez dzieci i młodzież wakacje właśnie minęły. Tegoroczne lato nie zawsze obdarowywało nas ciepłymi promieniami słonecznym, pomimo to dzieci, które skorzystały z oferty Ośrodka Kultury nie mogły narzekać na brak atrakcji. Animatorzy przygotowali dla młodych mieszkańców gminy Brzeszcze ciekawą ofertę, w której każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Wakacyjna Sztafeta Kulturalna pod hasłem „Malować sztukę, lepić sztukę, układać sztukę... być artystą!” odbyła się w lipcu. Zorganizowano warsztaty dla dzieci, które lubią



Uczestnicy warsztatów „Z teraźniejszości w przeszłość...” poznają tradycyjną kulturę Jawiszowic

wszelkie działania plastyczne. W ramach rozwijania swoich umiejętności manualnych uczestnicy wykonywali m.in. kompozycje przestrzenne zamknięte w drewnianych ramach, obrazki gliniane, prace stworzone techniką decoupage'u.

- Dzieci zainspirowane opowieściami o owadach, po zajęciach, które przygotowały panie z biblioteki OK, wykonały kolorowe, nietypowe robaczkowe prace oraz obrazki z wykorzystaniem pyłku pszczelego - mówi Agata Kozak, instruktor OK. Uczestnicy wybrali się też na wycieczkę do Chlebowej Chaty w Górkach Małych, położonej w beskidzkiej dolinie rzeki Brennicy. Powstałe prace będzie można zobaczyć na wystawie do 14 września.

Kolejne letnie zajęcia „Z teraźniejszości w przeszłość, czyli poznajemy nasz region” przybliżyły dzieciom zwyczaje i historię naszego terenu. Odbyły się spotkanie z zespołem regionalnym, zajęcia ze sztuki ludowej i spacer szlakiem architektury

drewnianej. Uczestnicy wybrali się na wycieczkę do Krakowa.

W minione wakacje zorganizowano jubileuszową, dziesiątą już edycję programu ekologiczno-edukacyj-



Podczas warsztatów filmowych dzieci uczyły się pracy przed kamera

nego „Kwitnące Wakacje”. Zajęcia miały na celu kształtowanie postawy przyjaznej środowisku, poznanie lokalnych wartości przyrodniczo-kulturalnych, a przede wszystkim dobrą zabawę. Warsztaty obfitowały w wycieczki m.in. do gospodarstwa agroturystycznego Kucyk w Inwałdzie, DinoZatorlandu w Zatorze i Figloparku Bielsku-Białej.

- W tegorocznych Kwitnących Wakacjach wzięło udział 22 dzieci. Każde na pamiątkę jubileuszowej edycji otrzymało pamiątkową koszulkę - mówi Renata Kubajczyk, instruktor OK.

Brzeszczańskie kino „Wisła” przygotowało wakacyjne zajęcia dla młodych sympatyków kina. Z takiej

formy warsztatów skorzystały dzieci, które ciekawi X muza. Podczas zajęć zapoznaly się one z zasadami powstawania filmu. Począwszy od scenopisu, poprzez scenografię, dźwięk, zaplecze kinowe, po produkcję filmu. Miłośnicy kina dowiedzieli się, w jaki sposób dobrać obsadę, jak podkładać dźwięk, jak kino od „wewnątrz” działa i jak stworzyć kostiumy. Dzieci biorące udział w zajęciach nie tylko się uczyły, ale również oglądały filmy. Przez pięć dni uczestnicy zobaczyli takie produkcje, jak Noc w Muzeum, Zaczarowana, Wall-e, Rodzina Robinsonów oraz Harry Potter i Książę Półkrwi.

Mariola Bartel

Wakacyjne przygody

W czasie wakacji instruktorzy Domów Ludowych i świetlic przygotowali dla dzieci ciekawą ofertę spędzenia czasu wolnego. Z takiej formy wypoczynku skorzystało sporo młodych mieszkańców naszej gminy.

W placówkach terenowych Ośrodka Kultury w Brzeszczach odbyły się wakacyjne zajęcia. W każdej z nich miało miejsce coś innego, jednak łączyły je wycieczki. Animatorzy zabrali swoich podopiecznych do DinoZatorlandu w Zatorze, Lasu Cygańskiego w Bielsku-Białej czy do Klasztoru Franciszkanów w Harmężach.

Uczestnicy zajęć w Zasolu odwiedzili również Brenną, gdzie na warsztatach regionalnych uczyli się młócenia zboża cepem i wypiekania podplomyków. Uczestnicy „Zielonych Wakacji” w Domu Ludowym w Brzeszczach Borze i ze świetlicy na os. Paderewskiego pojechały do Chlebowej Chaty w Górkach Małych. Tam dowiedziały się jak powstaje chleb. Z kolei grupy z Wilczkowic, Skidzinia i Brzeszcz wspólnie uczestniczyły w Turnieju Rycerskim. Dzieci ze świetlicy na os. Szymanowskiego wyjechały do gospodarstwa agroturystycznego, natomiast młodzi ludzie z Jawiszowic rywalizowali w rozgrywkach sportowych zatytułowanych „Wesoło, zdrowo i sportowo”.

Wakacyjne warsztaty przeprowadzone w placówkach terenowych sprawiły dzieciom wiele radości i dały szansę na zwiedzenie ciekawych miejsc. Uczestnicy tegorocznych zajęć z pewnością będą miło wspominać czas, który spędzili z kolegami i koleżankami bawiąc się, a zarazem ucząc.

(mb)

Inwazja smoków, piratów, papieru i owadów..

Wakacyjna oferta bibliotek Ośrodka Kultury w Brzeszczach spotkała się z żywym zainteresowaniem dzieci.

W Bibliotece Głównej maluchy podczas zajęć „Co w trawie piszczy” poznały zwyczaje stworzeń żyjących na naszych łąkach, w stawach i rzekach. Drugie spotkanie „W brzęczącym królestwie” poświęcone było w całości pszczołom. Dzieci mogły powąchać i dotknąć produktów pszczelich, poprobować prawdziwego miodu, zobaczyć narzędzia, jakimi posługują się pszczołarze, a przede wszystkim poznać historię bartnictwa oraz fascynujące pszczele królestwo od wewnątrz. Spotkanie zakończyło się zajęciami plastycznymi. Prace dzieci będzie można obejrzeć na powakacyjnej wrześniowej wystawie.

„Papierowe wakacje” w Strażnicy. Z czego można zrobić koszyk?

Z odpowiedzią na to pytanie zmierzły się dzieci, które przychodziły na zajęcia Kasi Wyrobek. Okazało się, że różne rodzaje koszyków zostały zrobione z gazet. Spod rąk dzieci wyszły też kolczyki, ozdoby na choinki i miecze.



Dzieci podczas pirackich wakacji

„Dragonaria, czyli smocze wakacje” to hasło spotkań w Bibliotece w Zasolu. Dziś prawdziwych smoków już nie ma... ale czy na pewno? Sympatycy smoków spotkali się z bajkowymi potworami, obejrze-

li również prezentację multimedialną poświęconą smokom z różnych zakątków świata. Dzieci wykazały się sporą fantazją i inwencją twórczą w tworzeniu księgi smoków.

„Pirackie wakacje” to tytuł spotkań, na które zaprosiła dzieci Biblioteka w Jawiszowicach. Każdy uczestnik przygotował dla siebie pełne wyposażenie pirackie: czapkę, przepaskę na oczy, złoty kolczyk, kordelas oraz własną banderę. Aby znaleźć skarb mali piraci musieli wykazać się reflekssem, wiedzą i umiejętnością współpracy między sobą. Nie obyło się bez rzucania „kulami armatnimi” do celu, przechodzenia przez niebezpieczne bagno czy przybijania swojej bandery do masztu pirackiego statku. Po każdym zadaniu, piraci znajdowali kawałki mapy, która zaprowadziła ich do skarbu.

Danuta Szawara

Na półkolonii

92 młodych mieszkańców naszej gminy spędzało wakacyjny czas na zorganizowanej przez Gminny Zarząd Edukacji półkolonii. Poznawali bliższą i dalszą okolicę, doskonalili umiejętności pływackie i lingwistyczne, i nawiązywali nowe przyjaźni.

Półkolonia organizowana była w dwóch terminach. Rodzice za uczestnictwo swojej pociechy płacili 75 zł, o pozostałą część budżetu kolonijnego zadbała dyrektor GZE Bożena Sobocińska. Złożyły się na niego środki finansowe Gminy Brzeszcze, Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie pozyskane przez GZE w ramach projektu „W wodzie czuję się jak ryba” oraz pieniądze z tzw. funduszu kapslowego, którym dysponuje pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych.

- Dzień zaczynał się od zajęć na basenie - mówi Dorota Długosz, kierownik I turnusu półkolonii. - Zajęcia prowadzili trenerzy pływania Hanna Włodarczyk i Dariusz Szromba. Jed-

ne dzieci rozpoczynały naukę pływania od podstaw, inne doskonalily swoje umiejętności pływackie. Dla tych drugich trenerzy przeprowadzili zawody pływackie, 14 dzieci z początkującej grupy otrzymało odznakę „Już pływam”.

W przedszkolach: „Pod Kasztanami” i „Słoneczko” - miejscach organizacji półkolonii, na uczestników codziennie czekał ciepły posiłek oraz mnóstwo atrakcji, m.in. wakacyjna przygoda

z językiem angielskim, podczas której nie zabrakło rywalizacji o tytuł mistrza języka angielskiego czy zajęcia rekreacyjne w ogrodach przedszkolnych i w terenie. Koloniści uczestniczyli w marszu na orientację, a punktem docelowym był Gminny Zarząd Edukacji. Innym razem dotarli do strażaków z OSP Brzeszcze. Tam sprzęt gaśniczy pokazał im sam komendant Marek Wyrobek. W Urzędzie Gminy spotkali się z burmistrzem Teresą Jankowską i wiceburmistrzem Arkadiuszem Włoszkiem. Zastukali też do niektórych wydziałów gminnych, zobaczyli miejsce, w którym pary zawierają związek małżeński. Nie lada atrakcjami były wycieczki do DinoZatorlandu w Zatorze oraz Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroniu-Zawodziu, miejsca, które jest azylem dla wielu dzikich zwierząt.

Organizatorzy zadbali również o to, by dzieci mogły pochwalić się zdolnościami artystycznymi i umiejętnościami sprawnościowymi. W tym celu zorganizowali tematyczne zajęcia: Dzień Sportu i Mam Talent. Popisom nie było końca.

Ewa Pawlusiak



W DinoZatorlandzie zachwyt dzieci wzbudzały ruchome modele dinozaurów

„Mały Europejczyk...”



DG Edukacja i Kultura

Program „Uczenie się przez całe życie”

Comenius

„Czuję się małym Europejczykiem” – przedszkolaki z ZSP nr 3 w Skidzinu przystąpiły do Partnerskiego Projektu Comeniusa „Wszyscy różni -Wszyscy równi -Wszyscy Europejczykami”, finansowanego przez Komisję Europejską w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie”.

Nauczyciele przedszkola będą współpracowali z siedmioma Europejskimi przedszkolami, Bułgarii, Węgier, Austrii, Łotwy, Turcji, Szwecji oraz Rumunii. Cel projektu ukierunkowany jest na wspólne problemy całej Europy, takie jak: integracja przedszkolaków z problemami społecznymi, ekonomicznymi; rozbudzanie szacunku dla innych szczególnie dla odmienności; zapobieganie przemocy wśród dzieci; rozwijanie społecznych i obywatelskich postaw w wieku przedszkolnym i integracja środowiska rodzinnego z przedszkolnym.

W ramach projektu przedszkolaki będą aktywnie zaangażowane w zajęcia artystyczne, będą tworzyć prace i razem z rodzicami i nauczycielami zbiorą je w Banku Kreatywnych Pomysłów. Nauczycielom partnerstwo przyniesie kreatywne podejście do rozwoju społecznych i obywatelskich zdolności przedszkolaków, możliwość wykorzystania nowych pedagogicznych metod.

Wszystkie „produkty” wytworzone w czasie projektu, takie jak: strony internetowe, pamiętniki – blogi, wirtualne wystawy prac plastycznych, Podręcznik Pedagogiczny, płyty DVD z przedstawieniami teatralnymi zaprezentowane zostaną na obchodach Dnia Europy pod hasłem „Jestem Europejczykiem i czuję się z tym dobrze”.

Udział w projekcie pozwoli umocnić europejską edukację przedszkolną wykorzystując nowe przyjazne dzieciom narzędzia dla rozwoju społecznych i obywatelskich kompetencji.

Jwona Małeczka

Remonty wakacyjne

Podczas wakacji, choć uczniowie wypoczywali, ich szkoły nie były zamknięte. Trwały tam wakacyjne remonty.

W SP w Zasolu zamontowano nowe drzwi wewnętrzne do budynku. Remonty te kosztowały w sumie 123 414 zł.

W Gimnazjum nr 1 w Brzeszczach dokonano obudowy rur C.O. na



W przedszkolach remonty wakacyjne kosztowały

W szkołach podstawowych prowadzono następujące prace: w SP nr 1 w Brzeszczach wymieniono uszkodzone rury C.O. oraz przeprowadzono remont instalacji wodnej. W SP nr 2 w Brzeszczach zamontowano nowe zawory przy grzejnikach, osłony na kaloryferach oraz okna.

W SP w Jawiszowicach wyremontowano stolarkę okienną. W SP w Skidzinu pojawiły się nowe okna i drzwi oraz wykonano pomieszczenia dla woźnej. Z kolei w SP w Przecieszynie dokonano wymiany podłóg oraz drzwi do budynku szkoły.

Wymieniono okna w sekretariacie szkoły oraz wyremontowano prysznice przy sali gimnastycznej. Kosztowało to 22 010 zł.

Z kolei w Przedszkolu nr 1 w Brzeszczach tuż po wakacjach pojawiły się nowe termostaty na

kaloryferach. W Przedszkolu nr 2 w Brzeszczach zamontowano zawory termostatyczne, pomalowano drzwi i ściany w sali zajęć oraz dokonano naprawy awarii wodno-kanalizacyjnej. W Przedszkolu nr 4 w Jawiszowicach wycylinowano parkiet oraz pomalowano ściany.

W Przedszkolu w Przecieszynie dokonano modernizacji urządzeń na placu zabaw, w Przedszkolu w Zasolu wymieniono zawory na kaloryferach. W Skidzinie wyremontowano budynek przedszkola.

Katarzyna Wituś

JUŻ JEST! FOTO-KIOSK

SUPER JAKOŚĆ!

**TWOJE
ZDJĘCIA
5^W
MINUT**

**ODCZYTUJEMY
WSZYSTKIE
NOŚNIKI CYFROWE !!**

BOGATY WYBÓR APARATÓW CYFROWYCH I AKCESORIÓW !!

**DIGITAL
INSTANT
Studio**
by Mitsubishi

**Brzeszcze os. Paderewskiego 18
Jawiszowice tel. (032) 211 00 96**

PARTNER AGD RTV

Mat. Matura 2010

Profesjonalne przygotowanie młodzieży do obowiązkowej matury z matematyki

- 60-cio godzinny kurs (wrzesień - kwiecień)
- Praca w grupach 5-cio osobowych
- Zajęcia w weekendy
- Prowadzony przez wykwalifikowanych nauczycieli, czynnych zawodowo, certyfikowanych egzaminatorów Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej



Kontakt tel. 668-166-828

**Firma Malarska
"ENSMAL"**
tel. 666 392 657



- malowanie pomieszczeń
- malowanie elewacji i dachów
- malowanie złożone fantazyjne
- tapetowanie ścian i sufitów
- szpachlowanie ścian (gładzie gipsowe)
- bezpyłowe szlifowanie gładzi
- montaż płyt g-k
- montaż paneli podłogowych, ściennych
- montaż listew wykończeniowych
- renowacje stolarki okiennej, drzwiowej, itp.

Miroslaw Enson
ul. Mickiewicza 28
32-620 Brzeszcze
e-mail: ensmal@wp.pl



TATUAŻ

Adres: Studio Fryzjersko - Kosmetyczne
(Rotunda) ul. Ofiar Oświęcimia 52
32-620 Brzeszcze

Telefon: **667 279 537**

NASZA OFERTA:

TATUAŻ

- tatuaże czarno - białe i kolorowe
 - tatuaże z powierzonych wzorów
 - odnawianie starych tatuaży
 - projektowanie wzorów na zamówienie
 - projektowanie wzorów przez tatuażystę
- PIERCING**
- przekłuwanie brwi, pępka, wargi, języka, nosa, ucha



PROFESJONALNE WYKONANIE !!!

DO KAŻDEGO KLIENTA PODCHODZIMY

INDYWIDUALNIE !!!

**OFERUJEMY DUŻY WYBÓR WZORÓW TATUAŻU
I ZAPEWNIAMY BEZSTRESOWĄ ATMOSFERĘ !!!**

<http://www.tatuazbrzeszcze.republika.pl>



SZKOŁA JĘZYKOWA

Ogłasza zapisy na rok szkolny 2009/2010

na następujące kursy językowe: **Rozpoczynamy 21 września**
ANGIELSKI • NIEMIECKI • HISPANŃSKI • WŁOSKI • ROSYJSKI

Doskonale przygotowanie do matury, egzaminu gimnazjalnego oraz FCE

- Zajęcia odbywają się w nowoczesnym studiu językowym przy użyciu tablicy multimedialnej w grupach 6 - 8 osobowych.
- Nauka skutecznymi metodami bezpośrednimi + konwersacje
- Zapewniamy darmowe materiały do nauki.
- Zajęcia prowadzone będą rano, popołudniu i w weekendy

Cena tylko 10 zł za 1 godz

Szkoła również prowadzi zajęcia indywidualne z dojazdem do ucznia!

Zajęcia prowadzą doświadczeni lektorzy egzaminatorów Komisji Państwowej oraz Native Speakers

Ponadto oferujemy:

- Tłumaczenia ustne, pisemne
- Wyjazdy i Podróże Językowe

Serdecznie zapraszamy Młodzież, Dzieci i Dorosłych!



Brzeszcze ul. Turystyczna 49 tel. 723 833 933
Oświęcim ul. Rynek Główny 12/26

www.perfectschools.pl

Współpracujemy z wydawnictwem "LONGMAN"

INSTALEKO Sp. z o.o.
ul. Mickiewicza 36
32-626 Jawiszowice

Instaleko

**NAJTAŃSZE NA RYNKU
KOMPLETNE PRZYDOMOWE
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW**

KOLEKTORY SŁONECZNE

*GENERALNY IMPORTER NA POLSKĘ
URZĄDZEŃ
GOSPODARKI WODNO ŚCIEKOWEJ
RENOMOWANEJ FIRMY EKOSYSTEM*

www.ekosystem.cz

EKOSYSTEM



-PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
ŚCIEKÓW
-SZAMBA
-KOLEKTORY SŁONECZNE

Kontakt:
tel./fax. 032/21 10 279
kom. 519 162 300
kom. 509 022 861
mail: biuro@instaleko.com
www.instaleko.com

Kancelaria Rady Prawnego

Józef Juras

Jawiszowice, ul. Przeczna 16

Czynne:
Poniedziałek; godz. 18.00 - 20.00
Środa; godz. 16.00 - 18.00
lub w umówionym terminie
Tel. 603-959-032



MATERIAŁY BUDOWLANE

P.U.H „Grzywa”

Polecamy:

- kruszywa, piaski, ceramikę, wapno, cement, tarcice;
deski,łaty, krawędziaki, podbitki, więźby na zamówienie
oraz inne materiały.
- transport, załadunek
- usługi koparko-ladowarką

Stanisława Grzywa
Jawiszowice ul. Olszyny 15
tel. 32 2111 713
kom. 602 250 836



LEKARZ PEDIATRA

ADAM KUCHARSKI

wizyty domowe

tel. 032 737 42 81

kom. 696 017 894

**GOTÓWKA W 15 MINUT
MINIMUM FORMALNOŚCI**

BRZESZCZE

ul. Ofiar Oświęcimia 48 (obok kopalni)

tel. (032) 737-27-07

kom. 698 686 308

ORLEN

Nowość!

Mycie bez zarysowań

SAMOobsługowa MYJNIA BEZDOTYKOWA

24 h

Zalety:

- Mycie bez ryzyka zarysowań lakieru
- Usuwanie brudu pod wysokim ciśnieniem z trudno dostępnych miejsc
- Doskonały efekt mycia bez plam i zacieków (nie wymaga wycierania samochodu)
- Możliwość mycia samochodów z: bagażnikami, boxami na narty, antenami itp.
- Możliwość dowolnie długiego korzystania z wybranych programów

BRZESZCZE

ul. Ofiar Oświęcimia 15

- Bezpiecznie
- Skutecznie
- Tanio

Rok zał. 1995
PINES S.C.



OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:

NIWELACJI TERENU * WYKOPÓW POD BUDOWĘ: DRÓG * DOMÓW
LINII ENERGETYCZNYCH * WODOCIĄGÓW



POSIADAMY ROZBUDOWANY PARK MASZYN:

- MINI ŁADOWARKA
- MINI KOPARKA
- KOPARKO-ŁADOWARKA



Wojciech Moskal
właściciel

32-620 Brzeszcze, ul. Gen. Hallera 11

tel. kom. 0 503 01 44 99 tel./fax: 032/ 737 0 737

ZAKŁAD TELEWIZYJNY

inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

tel. 215-39-14,
kom . 0-603-877-520

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii

* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22

www.tvnaprawy.prv.pl

„JEDŹ NA WAKACJE SWOICH MARZEŃ”

wypoczynek, zwiedzanie, rejsy
EGZOTYKA JUŻ W SPRZEDAŻY
... im wcześniej rezerwujesz tym taniej
rabaty nawet do 1600 pln,
gwarancja niezmiennosci ceny,
śpiesz się, wystarczy tylko 500 zł zaliczki,
aby zarezerwować wymarzone wakacje !!



www.OdlotoweWakacje.com

PODRÓŻE MARZEŃ

Osiedle Paderewskiego 18

32-626 Jawiszowice

tel. 032 212 11 99

tel. kom. 603 900 144

e-mail: biuro2@odlotowewakacje.com

www.odlotowewakacje.com

pożyczka

Ana nas możesz liczyć!

50 tys. zł

do 50 tys. zł bez formalności



SKOK STEFCZYKA AGENCJA

JAWISZOWICE -BRZESZCZE OSIEDLE PADEREWSKIEGO 18

1 miejsce w kategorii „Pożyczki godne zaufania”

Teraz otrzymasz **pożyczkę na dowód** i dodatkowo do 3 tys. zł na karcie VISA.

- do 40 tys. zł bez poręczyciela
- do 50 tys. zł bez zaświadczenia o zarobkach
- na dowolny cel
- niskie oprocentowanie nominalne z możliwością obniżenia nawet o 6,75%
- nieograniczona maksymalna kwota
- brak opłat za wcześniejszą spłatę

! Dodatkowo możliwość ubezpieczenia na wypadek niewypłacalności w przypadku utraty pracy.

wyłącznie POLSKI kapitał

TEL. 032 212 11 99
TEL. 695 353 034
www.skokstefczyka.pl

Ogłoszenia drobne

- Pilnie sprzedam, po atrakcyjnej cenie M-3 (46,6 m²) w Jawiszowicach na os. Paderewskiego; tel. 606 956 131.
- Język niemiecki - korepetycje, przygotowanie do matury, przygotowanie do egzaminów ZD i ZMP; tel. 513 161 756.
- Polsat Cyfrowy, Cyfra + na telefon z dostawą do domu. Montaż anten – budynki jednorodzinne. Jan Nycz, tel. 033 810 70 22, kom. 604 836 409.
- Sprzedam mieszkanie (54 m²) w Brzeszczach; tel. 695 165 067.
- Instalacje sanitarne, wodno-kanalizacyjne, c.o., odkurzacze centralne i inne. „Termont” tel. 502 061 953, e-mail: termont@o2.pl.

firma e rob

Robert Wykręt
tel. 660865403
elrob1000V@gmail.com

- instalacje elektryczne
- instalacje odgromowe
- pomiary elektryczne
- prace na wysokościach

EVEREST
BUDOWNICTWO
PRACE ZIEMNE TRANSPORT • HDS

Tel.: 032/211 12 11, 0 609 322 189

Kompleksowe wykonawstwo prac ziemnych, melioracyjnych oraz przygotowania terenu pod budowę koparko-ładowarką:

- **wykopy** pod fundamenty
- **wykopy** pod sieci wodociągowe, kanalizacyjne, elektryczne i gazowe
- **wykopy** pod szamba, oczyszczalnie biologiczne, baseny, oczka wodne
- **zdejmowanie** warstwy humusowej
- **niwelacja** terenu
- **załadunki** i wywozy pozostałości po budowie
- **dostawa** kruszyw
- **usługi** transportowe wywrotka 4x4 + HDS



SEZON PIŁKARSKI CZAS ZACZAĆ

Sierpień, to tradycyjnie początek spotkań piłkarskich we wszystkich klasach rozgrywkowych w Polsce. Właśnie w pierwszych dniach drugiego miesiąca wakacji startuje zarówno Ekstraklasa, jak i niższe ligi, w których biorą udział drużyny z naszego regionu. Na najwyższym szczeblu rozgrywek gra KS Górnik Brzeszcze, który występuje w lidze okręgowej - grupa Wadowice. Pozostałe trzy drużyny, LKS Skidziń, LKS Jawiszowice i LKS Przecieszyn, grają w klasie A - grupa Oświęcim.

Wadowicka okręgówka rozpoczęła swoje zmagania 8 sierpnia. Górnik Brzeszcze, który gra w tej klasie rozgrywkowej po spadku z V ligi, zaczął sezon od wyjazdu do Kleczy Dolnej. Tamtejsza Iskra jest z pewnością jednym z kandydatów do awansu. Niestety wynik meczu potwierdził te przypuszczenia, gdyż gospodarze łatwo wygrali z Górnikiem 3-0. Drugi mecz sezonu, 15 sierpnia, był jednocześnie inauguracyjnym w Brzeszczach. Kibice, którzy przybyli na stadion mogli oglądać spotkanie z kolejnym faworytem ligi, Fablokiem Chrzanów. Tym razem wynik był lepszy niż na inaugurację, a mecz skończył się wynikiem 1-1. 3. kolejka, to również spotkanie z bardzo wymagającym przeciwnikiem. Tym razem „górnicy” zmierzali się 22 sierpnia z Kalwarianką Kalwaria Zebrzydowska. Niestety drugi wyjazd zakończył się drugą porażką. Kalwarianka okazała się zdecydowanie lepszą drużyną i wygrała 3-1. Jak widać sezon zapowiada się na dość trudny dla Górnika i patrząc na początek sezonu, może się okazać, że po spadku z V ligi, tym razem czeka drużynę walka o utrzymanie w lidze okręgowej. Po trzech kolejkach Górnik jest na 14. miejscu w 16. zespołowej lidze.

Oświęcimską klasę A rozegrała pierwszą kolejkę 9 sierpnia. Była ona szczęśliwa dla LKS Jawiszowice, które wygrał u siebie ze Strażakiem Raj-

ska 4-1, jak i dla LKS Skidziń, który wygrał aż 4-0 na wyjeździe z LKS Gorzów. Jedynie LKS Przecieszyn przegrał minimalnie na wyjeździe z Zaborzanką Zaborze 0-1. W drugiej kolejce LKS-y grały ze zmiennym szczęściem. Ten z Jawiszowice przegrał w Polance Wielkiej z tamtejszym Strumieniem 0-3, ten z Przecieszyna zremisował na własnym boisku z LKS Bobrek 2-2. Jedynie LKS Skidziń pokazał, że już od początku sezonu jest w bardzo dobrej formie i pokonał u siebie Orła Witkowiec 5-0. W 3. kolejce rozegranej 23 sierpnia pauzowały Jawiszowice. W klasie A gra 13 drużyn i zawsze ktoś musi odpoczywać. LKS Przecieszyn przegrał u siebie z Solavią Grojec 1-3, natomiast LKS Skidziń przegrał z największym faworytem do awansu, Zaborzanką Zaborze 0-1. Po trzech kolejkach LKS Skidziń zajmuje bardzo dobre drugie miejsce, LKS Jawiszowice jest na miejscu dziesiątym, a LKS Przecieszyn zajmuje ostatnią lokatę.

Piotr Juda

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie Uchwały nr 4, 5,6,7 z dnia 27.05.2009 r. Spółka Pastwiskowa do Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Zasole ogłasza I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Zasolu przy ulicy Łęckiej .

Lp	Nr Działki	Powierzchnia	Położenie	Przeznaczenie i położenie	Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej
1	1920/29 1920/35 1920/34	1254,00m ² - działka budowlana 0,5 x 426,00 m ² droga dojazdowa 1/7 x 198m ² = 28,3 m ² wspólny wjazd	Zasole, ul. Łęcka	Działki niezabudowane położone w obszarze przeznaczonym dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej zwartej lub wolno stojącej. Nieruchomości zlokalizowane w Zasolu po stronie północnej ulicy Łęckiej.	33 000,00 zł
2	1920/31 1920/33 1920/34	1 038,00m ² - działka budowlana 1/3 x 488,00m ² - droga dojazdowa 1/7 x 198 m ² =28,3m ² - wspólny wjazd	Zasole, ul. Łęcka	Otoczenie nieruchomości: - w bezpośrednim sąsiedztwie niezbędne media - zabudowa zagrodowa -budynki budownictwa jednorodzinnego -strefa wiejska - w bliskim sąsiedztwie znajdują się przystanki autobusowe, szkoła, przedszkole, boisko, ośrodek zdrowia , strażnica , pawilon usługowy	27 000,00
3	1920/30 1920/33 1920/34	1 317,00 m ² działka budowlana 1/3 x 488,00 m ² - droga dojazdowa 1/7 x 198m ² = 28,3m ² wspólny wjazd	Zasole, ul. Łęcka	W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Brzeszczach Nr XXXIII/313/2005 dnia 15 .11.2005 ogłoszoną w Dz. Urz.woj. Małopolskiegonr 732, poz.5330 z dnia 21.12.2005r., działki jako jednostka strukturalna oznaczone są symbolem planu %..12 i 7.M3	33 000,00
4	1920/36 1920/34	1 745,00 m ² - działka budowlana 1/7 x 198 m ² - wspólny wjazd	Zasole, ul. Łęcka		39 000,00

1. Przetarg odbędzie się w dniu 07.10.2009 r. o godz.15.00 w budynku OSP Zasole w Zasolu przy ul. Kostka - Jagiełły 4, zgodnie z Regulaminem zatwierdzonym przez Zebranie Ogólne członków Spółki Pastwiskowej do Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej Wsi Zasole.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, a warunkiem przystąpienia do przetargu jest: wpłacenie wadium do dnia 02.10.2009 r. w formie wpłaty w wysokości 10 % wartości działki przelewem na konto Spółki Pastwiskowej Bank Spółdzielczy Miedzna Oddział Brzeszcze nr 89844610162002007604540001. Wpłacenie wadium upoważnia do wzięcia udziału

w przetargu. Za dzień wpłacania wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku z kwotą wpłaty. Wpłata wyżej określonego wadium upoważnia do licytacji jednej działki. Możliwość licytacji większej liczby działek uzależniona jest od wpłaty ilości wadium.

3. Wadium zwraca się w terminie do pięciu dni od dnia zamknięcia przetargu, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał, a wpłacone wadium uczestnika, który wygrał przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości.

4. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu o miejscu i terminie

zawarcia umowy sprzedaży, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

5. Koszty związane z zawarciem aktu notarialnego ponosi nabywca nieruchomości.

6. Informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać: - telefonicznie 663 246 013 od poniedziałku do piątku po godz.17.00

- osoba upoważniona do kontaktu - p. Danuta Żurek.

- osobiście w dniu 26.09.2009 r. w godz. 8.00-10.00 lub w dniach 28.09.2009 r. - 30.09.2009 r. w godz.16.00-18.00 w sołtysówce.

SKLEP KOMPUTEROWY
KRIONI.PL

ZAPRASZAMY serdecznie wszystkich do zasilenia grona Naszych zadowolonych klientów!!!

OFERUJEMY

SPRZEDAŻ:

- NOWYCH KOMPUTERÓW
- NOTEBOOKÓW
- OPROGRAMOWANIA
- MONITORÓW LCD
- PŁYT CD ORAZ DVD
- ORYGINALNYCH TUSZY ORAZ ZAMIENNIKÓW
- DRUKAREK, URZĄDZEŃ WIELOFUNKCYJNYCH
- MYSZEK, KLAWIATUR ORAZ INNYCH AKCESORIÓW KOMPUTEROWYCH

USŁUGI:

- NAPRAWA KOMPUTERÓW ORAZ NOTEBOOKÓW
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA
- ARCHIWIZACJA ORAZ ODZYSKIWANIE DANYCH
- REGENERACJA KARTRIDZY MARKI HP
- KONFIGURACJA POŁĄCZEŃ INTERNETOWYCH
- INSTALACJA URZĄDZEŃ PERYFERYJNYCH
- DARMOWE OGŁOSZENIA NA STRONIE FIRMY KRIONI

OFERUJEMY: MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ, NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ ORAZ PROFESJONALIZM

AUTORYZOWANY SERWIS FIRMY INFOBIS

ul. Turystyczna 9, 32-626 Jawiszowice (były sklep komputerowy Infobis)

Kontakt: tel. 32/737 25 65; e-mail: biuro@krioni.pl; www.krioni.pl

MINI MARKET BUDOWLANY

RYMKAS
 www.rymkas.pl

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK I WNĘTRZ

Jawiszowice ul. Turystyczna 49 a tel./fax: 032/ 212 18 40

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI * PANELE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- ELEKTRONARZĘDZIA

RATY NA MIEJSCU !!

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ KARTĄ PŁATNICZĄ www.rymkas.pl

ZAPRASZAMY Pon-Pt 7.00-18.00 Sobota 8.00-14.00

SKLEP ELEKTRONIK

BRZESZCZE ul. Piłsudskiego 11a tel: 032 737 06 13
 OŚWIĘCIM ul. Mały Rynek 2 tel: 033 843 20 09

ZAPRASZA !!!

PODCZAS DNI BRZESZCZ (20-21 czerwca) ODBĘDZIE SIĘ POKAZ

Demo-Car Peiying-Alien

Oprócz dobrej zabawy do wygrania atrakcyjne nagrody!

Samochód prezentowany w

tva TURBO

MOBIS COMPUTERS

lp ELEKTRONIK

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
 Wojciech Waligóra
 Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystrybutor firm:

Wienerberger
 POROTHERM KORAMIC

Libet
 Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **wavin** dla domu **BRAAS** POLSKA

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !

JUPEK WITAJ W DOMU. **UNIBET** Dobre Systemy **ISOVER** **Roben** CERAMIKA BUDOWLANA

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
 tel. kom. 0602-33-87-21